

STALOWA WOLA
Szlezak: – Zepsucie
i zgnilizna toczy tę władzę

2

NISKO
Humanieści gospodarki
nie zbudują

9

NISKO
Mieszkańcy ul. Głowackiego
czują się bezsilni

10

ULANÓW
Ogólnopolskie Dni
Flisactwa

11

STALOWA WOLA
Wielkie otwarcie
Muzeum COP

12–13

SPORT
„Stalówka” rozgromiła
w sparingu LZS Zdziary

21

Nr 28 (272359)

14 lipca 2022 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

**Sołtys
ROKU**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

Czytaj na str. 14–15

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Nieprzytomnego psa włókł na łańcuchu



Ewelina Krawiec-Pałka razem z Alą Zych
uratowały maltretowanego psa

– Jak to zobaczyłam, to myślałam, że zemdleję z rozpaczy i strachu – mówi Ala Zych mieszkanka miejscowości Krzaki, która była świadkiem brutalnego znęcania się nad psem. Czynu tego miał dopuścić się Michał P., 67-latek z miejscowości Piskorowy Staw. Dzięki interwencji kobiety mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Film, na którym widać jak mężczyzna polewa nieprzytomnego psa wodą i krzyczy do niego „wstawaj!”, opublikowała na Facebooku Fundacja „Kocia Wyspa”. Jego autorem jest Ala Zych. Dzięki interwencji, pies widoczny na nagraniu dalej żyje.

Ta wstrząsająca sytuacja wydarzyła się 6 lipca, na ulicy Polnej w miejscowości Krzaki w gminie Pysznica.

– Około godziny 11 wracałam do domu. Z daleka zobaczyłam mężczyznę, który idzie drogą polną wysypaną kamieniami. Gdy podjechałam pod niego to myślałam, że zemdleję z rozpaczy i strachu. Ciągnął on za sobą na łańcuchu nieprzytomnego już psa. Ten piesek był nie duży, ale on już go musiał z kilka kilometrów ciągnąć, bo pies nie dawał znaku życia. Próbowałam go odebrać, ale niestety, to dosyć duży mężczyzna, trochę się

poszarpaliśmy. On mnie zlekceważył i włókł tego psinę w stronę swojego miejsca zamieszkania. Zawróciłam samochodem, dojechałam do pierwszych zabudowań gdzie zostawiłam auto i wyszłam mu naprzeciw, żeby odebrać mu tego psa. On w pewnym momencie odpiął go z łańcucha i rzucił na pobocze. Myślałam, że już sobie odszedł. Wyjęłam telefon, bo chciałam mieć dla policji jakiś dowód, kiedy patrzę, a ten mężczyzna wraca z któregoś z domów z wiaderem wody i próbuje ocucić tego psa. Później znowu szarpaliśmy się. Jednak gdy zaczęłam krzyczeć, że policja już jedzie, to wtedy uciekł – tak całe zdarzenie opisuje Ala Zych.

W ciągu kilku minut od zgłoszenia, na miejscu pojawił się patrol policji ze Stalowej Woli. Funkcjonariusze rozpoczęli poszukiwania, które znowu dzięki mieszkance miejscowości Krza-

ki oraz jej kuzynce, zakończyły się schwytaniem mężczyzny.

– Nie odpuszczaliśmy z moją kuzynką. Rozpuściłam wiadomość po wszystkich znajomych z okolicy, że jeśli ktokolwiek będzie go widział, ma dać mi znać, bo bardzo mi zależało na ujęciu tego człowieka. Po kilku godzinach zauważyłam go prowadzącego rower. Natychmiast skontaktowałam się z kuzynką, dałyśmy też znać policji gdzie on jest, gdzie się przemieszcza i po chwili, na ulicy Słomianej, został schwytany – relacjonuje Ala Zych.

– Ogromne podziękowania dla policjantów, z panem Damianem Zawołem na czele. Jeśli tak będą wyglądały interwencje, żaden okrutnik nie pozostanie na wolności – piszą na FB wolontariuszki z „Kociej Wyspy”.

➤ **Ciąg dalszy na str. 7**

■ DOMOSTAWA

Miejsce dla „Rzezi Wołyńskiej”

10 lipca w Domostawie odbyła się uroczystość poświęcenia i wmurowania aktu erekcyjnego oraz urny z prochami pobranymi z miejsc kaźni na Wołyniu, pod budowę pomnika „Rzezi Wołyńskiej” Andrzeja Pityńskiego. Na uroczystości, mimo zaproszenia, zabrakło parlamentarzystów z naszego regionu, a także przedstawicieli lokalnych samorządów.

➤ **Czytaj na str. 2**

■ NISKO

Armatura sięga po energię słoneczną

W Nisku, na terenie zakładu KFA Armatura, powstanie jedna z największych na Podkarpaciu farm fotowoltaicznych. Dzięki energii z paneli słonecznych, firma ma pokrywać 20 proc. rocznego zapotrzebowania na prąd. 11 lipca wbijano zarówno symboliczne łopaty pod tę inwestycję, jak i pierwsze pale pod przyszłe stoły fotowoltaiczne.

➤ **Czytaj na str. 4**

■ STALOWA WOLA

Koreańczycy rozpoczęli budowę gigafabryki

Symbolicznym wbiciem złotej łopaty, rozpoczęła się w Stalowej Woli budowa fabryki folii miedzianej do baterii samochodów elektrycznych. Przedsięwzięcie, którego strategicznym inwestorem jest koreańska firma SK Nexilis, kosztować ma ponad 3 miliardy złotych. Produkcja rozpocząć ma się w 2024 roku.

➤ **Czytaj na str. 5**

Szlęzak: – Zepsucie i zgnilizna toczy tę władzę

Teoria spiskowa czy kolejna afera

Były prezydent Stalowej Woli, Andrzej Szlęzak, oskarża marszałka naszego województwa, Władysława Ortyla, o sprawstwo kierownicze w tzw. „Aferze Podkarpackiej 2”. Zarzuca mu, że doprowadził do wielomilionowych start, ściągając robota medycznego da Vinci do Szpitala Wojewódzkiego nr 1 w Rzeszowie. A w tle są korupcyjne podejrzenia, fałszywe donosy o łapówkarstwo i zwalnianie ludzi sprzeciwiających się sprowadzeniu i użytkowaniu tego robota.

Szlęzak jest w tej kadencji radnym Sejmiku Podkarpacia i szefem jego komisji rewizyjnej (w 33-osobowym Sejmiku PiS ma 25 mandatów, a po wyborach samorządowych w październiku 2018 r. przez 5 miesięcy blokował jego kandydaturę na przewodniczącego tej komisji).

Deficytowy da Vinci

Wystąpienie o „paśmie skandalu” toczących wojewódzką ochronę zdrowia, nadzorowaną przez marszałka Ortyla, radny Szlęzak miał 27 czerwca br. na absolutoryjnej sesji Sejmiku. Skierował w tej sprawie także zawiadomienia o prawdopodobnym popełnieniu przestępstwa do NIK, CBA, CBŚ i Prokuratury Generalnej. A 12 lipca, na konferencji prasowej w Stalowej Woli przedstawił dziennikarzom swe główne ustalenia w sprawie robota da Vinci (wcześniej nie przyjęła ich komisja rewizyjna, gdzie PiS ma 4 głosy, a opozycja 3).

Wynika z nich, że przetarg na to urządzenie był ustawiony pod konkretną firmę, nie było wcześniejszego biznesplanu, a finansowe i nie tylko warunki umowy na użytkowanie robota były skrajnie niekorzystne dla szpitala.

– Ten robot, oprócz Rzeszowa, jest źródłem innych afer. Na przykład w Lublinie kupiono takiego robota za kilkanaście milionów złotych, a wykonuje się na nim bardzo niewiele operacji. Podobnie było w Rzeszowie, gdzie ściągano pacjentów z innych regionów, by ten robot miał, za przeproszeniem, przerób. Ale i tak to było za mało, by to wszystko bilansowało się finansowo – mówił Andrzej Szlęzak.

Odpowiedzialny marszałek Ortyl

Twierdził też, że za całą tę aferę, za nadużycia i wielomilionowe marnotrawstwo publicznych pieniędzy odpowiada marszałek Podkarpacia Władysław Ortyl, który nadzoruje wojewódzkie placówki ochrony zdrowia. Że to on doprowadził do zwolnienia „w wyjątkowo niegodziwy sposób” prof.

Krzysztofa Gutkowskiego, który sprzeciwiał się umowie na użytkowanie robota da Vinci, twierdząc, że te operacje można robić dotychczasowymi metodami, skutecznie i taniej. To także marszałek Ortyl sprzeciwił się powrotowi do pracy prof. Gutkowskiego, mimo że komisja rewizyjna i komisja zdrowia Sejmiku jednogłośnie poparła ten pomysł.

– Na moje wystąpienie w Sejmiku, na fakty, które przedstawiłem, ze strony pisowskiej większości nie było żadnej reakcji. Nikt nie powiedział: – Panie Szlęzak, pan kłamie, my się z tym nie zgadzamy. Spotkamy się w sądzie – mówił dziennikarzom były prezydent Stalowej Woli. Jego zdaniem wynika to z faktu, że tylko 3-4 pisowskich radnych w Sejmiku pracuje w zakładach i instytucjach niezależnych od marszałka województwa czy PiS.

Do zarzutów wprost nie odniósł się na sesji także marszałek Ortyl (wspominał jedynie coś o spiskowych teoriach), a nagranie z wystąpieniem Szlęzaka po jednym dniu zniknęło ze strony internetowej Sejmiku.

Fałszywe donosy i lewe interesy

Szlęzak wspominał także o donosach podpisanych imieniem i nazwiskiem jednej z pacjentek Szpitala Wojewódzkiego nr 1 w Rzeszowie, w których oskarżyła ona prof. Gutkowskiego o łapownictwo. Szlęzak dotarł do tej pacjentki i okazało się, że wszystkimu zaprzeczyła. Ale gdy zaprosił ją na posiedzenie komisji rewizyjnej, to nagle pozostali jej członkowie odmówili uczestnictwa w tym spotkaniu i wysłuchania jej wyjaśnień.

– Druga strona używa argumentów, że taki robot to rozwijanie medycyny, postęp w leczeniu, itd. A pod spodem są lewe interesy i skubanie podatników na miliony złotych. To jest materiał wręcz prokuratorski. On pokazuje stopień zepsucia i zgnilizny, jaka toczy tę władzę. Chcę, żeby wiedzieli o tym także mieszkańcy Stalowej Woli i



FOT. STANISŁAW CHUDY

Andrzej Szlęzak:
– Nie udzielać informacji,
nie odpowiadać i nie ponosić
odpowiedzialności.
Tak PiS reaguje w tej sprawie

powiatu, bo oni także są ofiarami tej afery – powiedział Andrzej Szlęzak.

Falsz, obłuda i obrzydliwe zakłamanie

Teraz czeka na odpowiedź na swoje zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstw, choć zauważył, że „w państwie PiS, jeżeli chodzi o odpowiedzialność, dzieją się cuda. Wymiar sprawiedliwości działa pod dyktando partyjnych dyrektyw, a pewni ludzie są nietykalni”.

Przypomniał też, że przed każdym posiedzeniem Sejmiku odmawiana jest modlitwa księdza Skargi, gdzie jeden fragment mówi o służbie dla ojczyzny „swoich pożytków zapomniawszy”.

– Jak się na to popatrzy, to ci radni pisowscy niczego z tego nie przestrzegają. To jest obłuda, fałsz i obrzydliwe zakłamanie. Na pewno na następnej sesji znów będą odmawiać modlitwę za pomyślność ojczyzny. Za przeproszeniem, rzygać się chce, jak się na to towarzystwo opatrzy – podsumował dosadnie radny Szlęzak.

(SJ)

Miejsce dla „Rzezi Wołyńskiej”

W przeddzień Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu, 10 lipca 2022 r., w pobliżu Domostawy, przy nowo zbudowanej drodze szybkiego ruchu S19, odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod monumentalny pomnik Andrzeja Pityńskiego „Rzeź Wołyńska”. Wydarzenie zgromadziło rzesze ludzi z różnych regionów Polski, nawet z odległej Jeleniej Góry.

Na uroczystości nie było, mimo zaproszenia, parlamentarzystów z naszego regionu, a także przedstawicieli samorządów z powiatu niżańskiego i stalowowlaskiego. Przybył jedynie poseł Grzegorz Braun z partii Konfederacja Wolność i Niepodległość. Obecni byli przedstawiciele organizacji kombatanckich z Polski, wśród nich również niżańsko-stalowowlaskiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Wstępem do uroczystości była msza święta w intencji Polaków – ofiar mordu na Wołyniu i we wschodniej Małopolsce w latach 1939–1947. Przy ołtarzu stanęli księża mocno zaangażowani w upamiętnienie ofiar mordu wołyńskiego: ks. Tadeusz Isakowicz-Zalewski, a koncelebrował ks. Antoni Moskal proboszcz parafii w Pielni k. Sanoka. Jak mówiono nieoficjalnie w kuluarach, kuria sandomierska nie wyraziła zgody, aby mszę odprawiał kapłan z diecezji. Homilię wygłosił ks. Tadeusz Isakowicz-Zalewski, w której akcentował, że uroczystość w miejscu gdzie stanie pomnik „Rzeź Wołyńska” jest religijno-patriotyczna. Zaznaczył, że mówiąc o mordzie wołyńskim, nie o zemstę chodzi, ale o pamięć, której winni jesteśmy ofiarom rzezi. I tej pamięci ma służyć dzieło Pityńskiego.

Ks. Isakowicz-Zalewski dziękował wójtowi Jarocina Zbigniewowi Walczakowi za podjęcie zadania postawienia pomnika, dla którego w Polsce nie było miejsca.

Uroczystość miała specjalny charakter. Był hymn Polski, wciągnięcie polskiej flagi na maszt, była salwa wykonana przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej z Majdanu Obleszcze. Za przyjęcie przez jarocińską gminę pomnika „Rzeź Wołyńska” dziękował przedstawiciel komendy Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej z Nowego Jorku.

Witold Zych, autor monograficznej książki o Andrzeju Pityńskim odczytał akt erekcyjny pomnika, który potem był podpisywany przez członków społecznego i honorowego komitetu budowy pomnika „Rzeź Wołyńska”.

Aktualnie trwają prace przy przystosowaniu terenu na postawienie pomnika i dla przyszłego mauzoleum poświęconego ofiarom zbrodni wołyńskiej. Trzeba powiedzieć, że rzeźba Pityńskiego stanie przy trasie szybkiego ruchu Via Carpatia i z racji swej wysokości, ok. 15 metrów, będzie znakomicie widoczna dla podróżnych. Poza tym przy rzeźbie będzie specjalny plac z parkingiem samochodowym dla turystów.

Dionizy Garbacz



FOT. DG

Akt erekcyjny oraz urna z prochami ziemi, gdzie spoczywają ofiary mordu wołyńskiego zostały umieszczone w ziemi, w miejscu, gdzie stanie pomnik

15 lipca otwarcie Parku Zimnej Wody

Już w najbliższy piątek odbędzie się oficjalne otwarcie nowej miejskiej przestrzeni jaką jest Park Zimnej Wody. Tego dnia pomiędzy ulicą Przestrzenną a ulicą Czarnieckiego czekać będzie na mieszkańców wiele atrakcji.

Oficjalne otwarcie parku przewidziane na godzinę 16 poprzedzi 4-kilometrowy bieg „Zimna woda na start” o godzinie 15.50 (start przy wejściu obok stacji Orlen, przy ulicy Staszica). Ponadto w programie otwarcia: zajęcia dietetyczne, pokaz i warsztaty BMX na pumpracku oraz jazdy na rolkach, zajęcia fitness, szkółka jazdy na deskorolce. Wieczorem dyskoteka z DJ Sławek. Można będzie również pokosztować zdrowych flisackich potraw. (kag)

III Lasowiacki Festiwal Pierogów oraz Lasowiacki Festiwal Rzemiosła

Lasowiacki Festiwal Pierogów 17 lipca 2022 roku po raz trzeci zagości na Placu Piłsudskiego w Stalowej Woli. Około 50 stoisk z pierogami i innymi lasowiackimi przysmakami zaprosi smakoszy do degustacji. Emocji dostarczy konkurs na najsmaczniejsze pierogi, w którym na zwycięzców czekają trofea w postaci „Złotych Mis” oraz nagrody finansowe.

W tym roku uczestnicy konkursu otrzymali konkretne zadanie: przygotować dla jury pierogi, których głównym składnikiem będzie kapusta. Tak jasno określony temat wyzwoli kulinarną kreatywność, a równocześnie sprecyzuje kryteria oceny dokonywanej przez jury. Podczas kiermaszu, którego dobrodziejstw kulinarnych zasmakuje festiwalowa publiczność, nie obowiązuje już wymóg zastosowania kapusty. Można również proponować wszelkie inne charakterystyczne lasowiackie przysmaki.

Aby nie było zbyt monotonię, Jakub Kuroń podczas swojego pokazu przygotuje prażoną kapustę z młodymi warzywami i sosem z fermentowanej soi. Oczywiście danie poddane zostanie powszechnej degustacji.

Trzeciej edycji towarzyszyć będzie nowe wydarzenie – Lasowiacki Festiwal Rzemiosła, w którym wezmą udział przedstawiciele różnych zawodów: tych, które już odeszły lub właśnie odchodzą w niepamięć, jak kowalstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, bibułkarstwo czy hafciarstwo, ale też i tych, zwłaszcza z branży spożywczej, które prężnie rozwijają się wykorzystując ogromne zainteresowanie produktami naturalnymi, wytwarzanymi metodami tradycyjnymi.

Po raz pierwszy zostanie wręczona „Zasobno Kaleta”, czyli nagroda dla Lasowiackiej Firmy Roku. W tym roku będzie to nagroda honorowa, a w przyszłości o jej przyznaniu zadecyduje kapituła.

Lasowiacy to lud bardzo praktyczny i kreatywny. Wytwarzali drobne narzędzia, naprawiali te zakupione na jarmarkach. W kwestii produkcji żywności byli właściwie samowystarczalni. Będzie się można o tym przekonać właśnie podczas Lasowiackiego Festiwalu Rzemiosła przygotowywanego przez stalowowski MDK we współpracy z Klastrem Lasowiackim.

III LASOWIACKI FESTIWAL PIEROGÓW



LASOWIACKI FESTIWAL RZEMIOSŁA

17 lipca 2022

15.00 – 20.00 Stalowa Wola Plac Piłsudskiego

www.mdkstalowawola.pl

Projekt dofinansowano
z budżetu Powiatu Stalowowolskiego

SCENA GŁÓWNA

15.00 – rozpoczęcie III Lasowiackiego Festiwalu Pierogów oraz Lasowiackiego Festiwalu Rzemiosła
15.10 – występ Orkiestry Dętej MDK pod kier. Mieczysława Parucha i Radosława Palucha

TARAS MDK

16.00 – **JAKUB KUROŃ** – pokaz kulinarny wraz z degustacją

SCENA GŁÓWNA

17.00 – występ Zespołu Ludowego „Cyganiarki”
17.30 – występ Kapeli Ludowej „Łęgowie” z Bojanowa
18.00 – inauguracja konkursu na „Lasowiacką Firmę Roku” – wręczenie honorowej nagrody „Lasowiacka Firma Roku 2022”
18.10 – występ Chóru i Kapeli Lasowianka
18.30 – ogłoszenie wyników Konkursu „O Złotą Misę”
18.45 – występ Chóru Lasowiacy pod dyr. Kateryny Serediuk
19.00 – zespoły Kół Gospodyń Wiejskich w repertuarze lasowiackim

PLAC PIŁSUDSKIEGO

15.00 – 20.00
kiermasz pierogów i innych lasowiackich przysmaków

SKWER WOKÓŁ FONTANNY

15.00 – 20.00
• kiermasz wytworów rzemieślniczych i rękodzielniczych
• pokazy rzemieślnicze, m.in.: kowalstwo, garncarstwo, bednarstwo, plecionkarstwo
• warsztaty rękodzielnicze: bibułkarskie, garncarskie, zielarskie, warzenia piwa
• „Podwórko u Dziadka Jana” – poznamy rzemiosło lasowiackie – rodzinne gry i zabawy

ORGANIZATORZY:



REGIONALNI PARTNERZY:



PARTNERZY MERYTORYCZNI:



Projekt pn. „Przebudowa i wykonanie prac konserwatorskich w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli celem efektywnego wykorzystania dziedzictwa kulturowego” dofinansowany ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (MF EOG) 2014-2021

Wspólnie działamy na rzecz Europy zielonej, konkurencyjnej i sprzyjającej integracji społecznej

Armatura sięga po energię słoneczną

Budują wielką farmę

W Nisku, na terenie zakładu KFA Armatura, powstanie jedna z największych na Podkarpaciu farm fotowoltaicznych. Instalacja ma ruszyć jesienią br., a dzięki energii z paneli słonecznych, firma ma pokrywać 20 proc. rocznego zapotrzebowania na prąd. 11 lipca wbijano zarówno symboliczne łopaty pod tę inwestycję, jak i pierwsze pale pod przyszłe stoły fotowoltaiczne.

KFA Armatura to polski producent grzejników aluminiowych, zaworów, parawanów i kabin prysznicowych oraz armatury sanitarnej i kuchennej, należący do Grupy PZU. Firma z wieloletnią tradycją, właśnie w tym roku świętuje swoje setne urodziny. W Nisku działa na terenie dawnego Nimetu, zatrudnia ponad 300 osób. Teraz na 4 ha nieużytków powstanie tu farma słoneczna licząca 4365 paneli.

– Choć mamy już swoje lata, jesteśmy firmą nowoczesną i innowacyjną – zapewniała prezes KFA Armatura, Magdalena Tokarczyk-Cyran. – Jako firma produkcyjna, zdajemy sobie sprawę, że naszym obowiązkiem jest neutralizowanie negatywnego wpływu na środowisko. Dlatego każdego dnia podejmujemy mniejsze i większe działania w tym zakresie. Ta far-

ma z pewnością zalicza się do tych największych. To dla nas ogromne przedsięwzięcie, ale jesteśmy przekonani, że warto – dodała.

Przekonywał o tym również członek zarządu KFA Armatura, Wojciech Rosiński, odpowiedzialny za ten projekt. – W 2021 roku szacowaliśmy stopę zwrotu tej inwestycji na 6–7 lat. Teraz, przy tak rosnących cenach energii, ten projekt się zwróci po 3–4 latach – powiedział.

Nie chciał jednak podać, ile wynosi koszt tej inwestycji. Poinformował jedynie, że prowadzona jest ona głównie dzięki pożyczce z PZU SA. Że farma ma dostarczyć rocznie 1800 megawatogodzin energii elektrycznej, co oznacza także, że do atmosfery trafi 1800 ton CO₂ mniej. – Ta inwestycja właściwie nie ma minusów – podkreślił.

W inauguracji budowy farmy uczestniczyli najwyżsi przedstawiciele lokalnych władz: starosta niżański Robert Bednarz oraz burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk. Obaj gratulowali firmie tego przedsięwzięcia i życzyli pomyslnego rozwoju.

– Cieszymy się, że państwo dobrze się u nas czujecie. Że chcecie się rozwijać i podejmujecie tak strategiczne i proekologiczne decyzje. My także chcemy, żeby takie firmy jak wasza dobrze się u nas czuły i tworzyły nowe miejsca pracy. Z naszej strony wspieramy każdą proekologiczną inicjatywę, która ma miejsce w naszym powiecie – mówił starosta Bednarz.

Burmistrz Ślusarczyk nostalgicznie wspominał też, że to właśnie tutaj, na działkach byłego Nimetu, stawiał pierwsze za-



Symboliczne wbicie łopat pod budowę farmy. Od lewej starosta Robert Bednarz, członek zarządu KFA Armatura Wojciech Rosiński, prezes zarządu Magdalena Tokarczyk-Cyran oraz burmistrz Waldemar Ślusarczyk

wodowe kroki. Dodał także, że miasto kończy właśnie prace nad dokumentacją drogi, która, przy wiadomych ograniczeniach związanych z ul. Sandomierską, pozwoli na wygodne skomunikowanie KFA Armatury z obwodnicą Stalowej Woli i Niska.

Wykonawcą farmy jest Kompania Solarna. Instalacja ma ruszyć w październiku br. 92 proc. energii elektrycznej pochodzącej z farmy zakład będzie wykorzystywał na

własne potrzeby, pozostałą część odsprzeda do sieci bądź innym firmom na terenie całej Polski.

Warto zwrócić uwagę, że fotowoltaika w województwie podkarpackim jest bardziej efektywna w porównaniu do reszty kraju. Wynika to z wartości przeciętnego rocznego nasłonecznienia. W naszym regionie jest ono na poziomie ponad 1100 kWh/m², czyli około 10 proc. powyżej średniej ogólnopolskiej. (SJ)

Nisko. Rekord Polski na najdłuższy grzejnik aluminiowy!

Szalony pomysł stał się rzeczywistością

Z okazji 100-lecia marki, wspólnie z mieszkańcami Niska i okolic, KFA Armatura skrzyła grzejnik na 100 żeberek. Jego długość wyniosła 8 metrów i 4 centymetry, co stanowi absolutny rekord Polski. Zostało to oficjalnie potwierdzone przez sędziego z Biura Rekordów, reprezentującego w Polsce Księgę Rekordów Guinnessa.



„W tych okolicznościach przyrody”, nad zalewem Podwolina skrócono najdłuższy grzejnik aluminiowy w Polsce

KFA Armatura – firma spółki Armatura Kraków, świętuje w 2022 roku swoje setne urodziny. Z tej okazji zdecydowała się ustanowić rekord Polski na najdłuższy grzejnik aluminiowy. W ten niecodzienny pomysł zaangażowało się miasto Nisko, gdzie firma ma swój zakład, a całe wydarzenie odbyło się 3 lipca nad Zalewem Podwolina, podczas imprezy „Powitanie Lata”.

– Dziękujemy wszystkim osobom, dzięki którym ten nieco szalony pomysł mógł stać się rzeczywistością – mówiła Katarzyna Pluta z KFA Armatura. – Podziękowania należą się przede wszystkim naszym pracownikom, bez których nie byłoby możliwe techniczne przeprowadzenie całej operacji, oraz władzom miasta i gminy Nisko z panem burmistrzem na czele, którzy byli otwarci i niezwykle pomocni. I oczywiście mieszkańcom, którzy mimo upału z uśmiechem skręcali kolejne elementy grzejnika!

W operację zaangażowało się kilkadziesiąt osób, w tym oczywiście burmistrz Ślusarczyk. Każdy

mógł spróbować swoich sił, a w nagrodę otrzymywał specjalną koszulkę z informacją o rekordzie Polski. Powstały w ten sposób grzejnik został oficjalnie zmierzony przez certyfikowanego sędziego z Biura Rekordów – potwierdził on długość grzejnika na 8 metrów i 4 centymetry!

– Czy ten supergrzejnik będzie gdzieś zainstalowany? – zapytaliśmy 11 lipca prezes KFA Armatura Magdałenę Tokarczyk-Cyran.

– Nie, on został już rozebrany. Złożyliśmy tak długi egzemplarz tylko na potrzeby ustanowienia rekordu. Zainstalowanie i użytkowanie go w całości byłoby dość ryzykowne, zwłaszcza jeśli chodzi o poprowadzenie wody przez tak długi grzejnik. Najdłuższy, jaki produkujemy, liczy 12 żeberek. Ten 100-elementowy to była wielka frajda i rekordowa zabawa na stulecie naszej firmy – odpowiedziała „Sztafecie”. (jar)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Adam Bełzak, żył 55 lat, zm. 30.06, p. 8.07 w Stalowej Woli
Jan Cielepak, żył 89 lat, zm. 6.07, p. 9.07 w Stalowej Woli
Janusz Głowala, żył 67 lat, zm. 7.07, p. 11.07 w Stalowej Woli
Anna Niemiec, żyła 58 lat, zm. 7.07, p. 12.07 w Stalowej Woli
Leopold Misiak, żył 83 lata, zm. 9.07, p. 12.07 w Stalowej Woli
Włodzimierz Gola, żył 64 lata, zm. 9.07, p. 12.07 w Zaklikowie
Józef Kiszka, żył 73 lata, zm. 9.07, p. 14.07 w Stalowej Woli
Edward Rak, żył 82 lata, zm. 11.07, p. 14.07 w Jastkowicach
Stanisław Majewski, żył 85 lat, zm. 11.07, p. 15.07 w Stalowej Woli
Zdzisława Szczepańska, żyła 71 lat, zm. 12.07, p. 14.07 w Stalowej Woli

Dane z zakładów Memento i Olimp w Stalowej Woli

85 lat od zarania COP-u

Koreańscy rozpoczęli budowę gigafabryki

Symbolicznym wbiciem „złotej łopaty”, rozpoczęła się w Stalowej Woli budowa fabryki folii miedzianej do baterii samochodów elektrycznym. Przedsięwzięcie, którego strategicznym inwestorem jest koreańska firma SK Nexilis, kosztować ma ponad 3 miliardy złotych.

Fabryka ta to pierwszy zakład, jaki powstaje na terenie Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola.

– To dla nas wielki zaszczyt i wielka przyjemność, że w roku jubileuszowym 85-lecia powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego, wielkiej, śmiałej wizji gospodarczej Eugeniusza Kwiatkowskiego, tutaj, w Stalowej Woli, na nowo dzieje się historia wyznaczająca przyszłość, wskazująca Stalową Wolę jako miasto biorące udział w globalnym wyścigu zmiany trendów gospodarczych, jako lider ochrony środowiska, lider nowoczesnej technologii. To dla nas wielkie wyróżnienie, ale jednocześnie wielka



– Dlatego, że nasz rząd obiecywał Polakom równomierny rozwój kraju. Obiecywaliśmy, że te obszary, które przez lata były pominięte i są uboższe od najbardziej rozwiniętych regionów UE, dostaną wsparcie i tak się dzieje – mówił w Stalowej Woli wicepremier Jacek Sasin

szansa, która została nam przedstawiona przez globalny koncern jakim jest SK – mówił prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny.

Dodał również, że Stalowa Wola, jako miasto ludzi o wyjątkowym charakterze, pracowitych, uczciwych, pielęgnujących ważne wartości, będzie miejscem, które da sukces wspólny dla Stalowej Woli, Polski i korporacji SK.

Stalowa Wola stawia na nowe technologie

7 lipca w wydarzeniu rozpoczynającym budowę fabryki SK Nexilis oprócz władz lokalnych i inwestorów, udział wzięli przedstawiciele rządu, między innymi: wicepremier Jacek Sasin i minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.



Rozpoczęcie realizacji inwestycji było bardzo hucznym wydarzeniem

List do uczestników uroczystości skierował również prezydent Polski Andrzej Duda. Odczytał go Szef Gabinetu Prezydenta RP Paweł Szrot.

„To ogromna radość nie tylko dlatego, że ta nowoczesna technologia będzie realizowana w Polsce, że w oparciu o nowoczesną technologię będzie realizowana w polskiej produkcji, że wielki inwestor, zaprzyjaźniony z nami od dziesięcioleci Korei, kolejne swoje inwestycje lokuje w naszym kraju, ale to także ogromna radość, że Stalowa Wola zyskuje nowe miejsca pracy w niezwykle ambitnym przemyśle dla młodych ludzi, którzy zdobywają u nas, w Polsce wykształcenie dla młodych inżynierów, którzy szukają dla siebie życiowej szansy, którzy chcą funkcjonować, rozwijać się właśnie realizując najnowocześniejsze wyzwania technologiczne” – czytamy w liście prezydenta RP.

Szef Ministerstwa Aktywów Państwowych Jacek Sasin, zaznaczył, że inwestycja w Stalowej Woli wpisuje się w tradycję industrializacji.

– Nadaje ona projektowi Centralnego Okręgu Przemysłowego nowy sens i nowoczesny wymiar. Znajdujemy się w miejscu szczególnym, znajdujemy się w sercu COP, w momencie, kiedy obchodzimy 85-lecie powstania tego okręgu, który był widomym znakiem ambicji przedwojennej Polski, aby dołączyć do tych najbardziej rozwiniętych krajów Europy – mówił Sasin.

Jego zdaniem, ta inwestycja spowoduje, że Stalowa Wola będzie ważnym miejscem na światowej mapie transformacji energetycznej.

– Wiemy, że ta konkurencja była duża, że propozycje ulokowania tej inwestycji w innych miejscach były bardzo atrakcyjne. Cieszymy się, że Stalowa Wola dołącza do strategicznych miejsc gdzie państwo zdecydowało się inwestować, dołącza do Małej, Stalowej, Stanów Zjednoczonych. Że to właśnie obok tych potentatów przemysłowych Polska dzisiaj staje i staje Stalowa Wola – mówił szef MAP.

Z kolei obecny podczas uroczystości minister Adamczyk zapewnił, że do fabryki będzie prowadziła sieć nowoczesnych dróg. A to dzięki

między innymi Via Carpatii i planowanej S-74.

– Ta droga na pewno miała wpływ na państwa decyzję o lokalizacji zakładu właśnie tutaj – mówił Adamczyk.

Firma rozpocznie produkcję w 2024 roku

Prezes koncernu SKC Woncheol Park powiedział w swoim wystąpieniu, że zarówno rząd, jak i samorząd bardzo pomagał firmie, między innymi w uzyskaniu niezbędnych pozwoleń.

Dodał, że fabryka ma rozpocząć produkcję w II połowie 2024 roku.

– Wierzę, że nasza inwestycja przyczyni się do rozwoju lokalnej gospodarki. Dziś stawiamy pierwszy krok do wspólnej przyszłości – powiedział Park.

Natomiast prezes SK Nexilis Jaehong Yi podkreślił, że bezpośrednio w fabryce pracę znajdzie ponad 500 osób, pośrednio będzie to kilka tysięcy nowych miejsc pracy. Wspomniał również, że firma będzie chciała współpracować ze szkołami. Wówczas to wykwalifikowani absolwenci znaleźliby zatrudnienie w nowej fabryce. (kag)



Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej



Opaski bezpieczeństwa dla seniorów 65+ z Programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli w związku z ogłoszonym przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej Programem pn. „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2022, finansowanym ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 realizuje działania na rzecz seniorów niesamodzielnych ze względu na wiek oraz stan zdrowia. Program jest elementem polityki społecznej państwa w zakresie wsparcia osób w wieku 65 lat i więcej.

W ramach przekazanych z Ministerstwa funduszy w kwocie 286 320 zł, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej realizuje II Moduł Programu Wsparcia Seniorów, który ma na celu poprawę bezpieczeństwa oraz możliwości samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania osób starszych z terenu Gminy Stalowa Wola poprzez dostęp do tzw. „opieki na odległość”. Adresatami są seniorzy mający problemy z samodzielnym funkcjonowaniem, prowadzący samodzielne gospodarstwa domowe lub mieszkający z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im wystarczającego wsparcia.

W ramach Programu Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli zakupił 380 opasek bezpieczeństwa. Opaski dają możliwość samodzielnego funkcjonowania osób starszych w miejscu zamieszkania. Opaska połączona jest z całodobowym Centrum monitoringu, co daje poczucie bezpieczeństwa nie tylko seniorowi, ale także jego rodzinie. Pozwala na bardziej bezpieczne, komfortowe funkcjonowanie w swoim środowisku lokalnym. Umożliwia również uzyskanie kompleksowej pomocy w przypadku nagłych sytuacji, stałe monitorowanie stanu zdrowia oraz szybką reakcję służb ratunkowych lub bliskich osób. Opaski wyposażone są w m. in.: detektor upadku, lokalizator GPS, czujniki mierzące podstawowe funkcje życiowe (np. saturację, tętno, temperaturę), dwustronną komunikację głosową, aplikację mobilną opiekuna, jak też przycisk SOS. W przypadku trudnej sytuacji lub nagłego zagrożenia życia wciśnięcie guzika alarmowego SOS umożliwi połączenie się z dyspozytorem (ratownik medyczny, opiekun medyczny, pielęgniarka), który podejmuje decyzję o sposobie udzielenia pomocy seniorowi.

Zainteresowanie Programem wśród mieszkańców miasta w wieku 65+ jest duże. Na obecnym etapie Programu opaski bezpieczeństwa odebrało już ponad trzystu seniorów.



Z chwilą przecięcia wstęgi, pierwsze maszyny wjechały na plac budowy



Chleb po 10 zł? Bardzo możliwe

Z RADOSŁAWEM DZIUBKIEM, nowym Starszym Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Stalowej Woli rozmawia Stanisław Chudy.

– Zostając nowym szefem Cechu, dostał pan 32 głosy, czyli poparcie wszystkich uczestników walnego zgromadzenia. Zważywszy, że Cech skupia 157 zakładów, to frekwencja na walnym była słaba. Nie ma pan poczucia zawodu?

– Rzeczywiście, biorąc pod uwagę liczbę członków, to nie wygląda to najlepiej. Ale porównując to z frekwencją w innych cechach na Podkarpaciu, to procentowo nie wypadamy tak źle, bo tam frekwencja sięga 10–15 procent, a u nas mieliśmy 20. Oczywiście, nie chcę się tym pocieszać i chciałbym, by nasi członkowie byli aktywniejsi. Na pewno jakiś wpływ na rozluźnienie naszych więzi, także towarzyskich, miała pandemia, przez dwa kolejne lata nie organizowaliśmy w Cechu wigilii. Trzeba więc to teraz jakoś odbudować.

– Co zatem nowy Starszy Cechu chce zmienić w jego działalności, ma pan jakiś konkretny plan?

– Przede wszystkim chciałbym doprowadzić do większego scalenia naszego środowiska, zważywszy, że skupiamy szeroki wachlarz branż zakładów i usług. Myślę tu o różnych programach pomocowych, jest nowa perspektywa unijna, z której być może uda się pozyskać środki np. na szkolenia zawodowe pracowników. Pamiętajmy jednak, że nie każdy zakład szkoli nowych pracowników, no i muszą być jeszcze chętni do nauki zawodu. A branżowo dominują u nas zakłady fryzjerskie, których w Cechu mamy 53.

– A jak to wygląda od strony pana branży, czyli piekarnictwa?

– Klasy wyłącznie piekarniczej czy cukierniczej nie ma w żadnej szkole w Stalowej Woli. Są klasy wielozawodowe, czyli kucharz połączony z piekarzem, cukiernikiem. Cały czas procedowana jest też nowa ustawa o rzemiośle. Z tego co mi wiadomo, część proponowanych zapisów jest dla rzemieślników korzystna, ale część wprost przeciwnie. Nie ukrywam, że nie jest łatwo rzemieślni-

kom przebić się ze swoim głosem do ustawodawcy. A prawda jest taka, że patrząc na to, jak wygląda rynek i ogólna sytuacja gospodarcza, to nie czekają nas łatwe czasy. Wszystkie ceny rosną, ceny usług także. Trzeba się więc w tej inflacyjnej rzeczywistości umieć poruszać.

– W 2021 r. premier Morawiecki, zapytany, po ile jest chleb, zrobił dłuższy wykład i w końcu nie odpowiedział. Teraz były premier Tusk straszy chlebem po 30 zł za bochenek, powołując się na niektórych ekspertów. To ile zapłacimy za chleb pod koniec 2022 roku?

– Sytuacja jest bardzo dynamiczna. Myślę, że 30 zł za standardowy bochenek to jednak przesada, ale jesienią i początkiem przyszłego roku podwyżki cen pieczywa będą nieuniknione i np. 10 zł za przeciętny chleb jest całkiem realne. Wiąże się to oczywiście z nieuchronnym wzrostem cen prądu i gazu, które w piekarnictwie są bardzo ważnym czynnikiem kosztów.

Jeżeli teraz, jako przedsiębiorca, spróbowałby pan podpisać kontrakt na dostawy prądu na przyszły rok, to jest to praktycznie niemożliwe. Polska Grupa Energetyczna nie proponuje dziś żadnych kontraktów, bo tak wielka jest niepewność na rynku. A jeśli już dostanie pan ofertę, to ma pan 40 minut na podjęcie decyzji, czy podpisać umowę na cały przyszły rok czy też nie. Z tego co widzę, cena za magawatogodzinę na giełdzie energii dobiega do 2,5 tys. zł, gdzie rok czy półtora wstecz było to 300–400 zł. Podobnie jest także na rynku gazu ziemnego, choć tu są jeszcze jakieś bonifikaty, ale nikt nie wie, do kiedy będą utrzymane.

– A jak przez pandemię przeszła pańska firma? Musiał pan kogoś zwolnić czy ograniczyć produkcję?

– Zatrudniam ok. 20 osób i nie musiałem nikogo zwolnić w związku z pandemią. Był to też czas, gdy nie było jeszcze takich skoków cen energii. Mam stałe grono odbiorców i myślę, że utrwaloną już pozycję na lokalnym rynku.

– Widziałem niedawno materiał o galopujących cenach, zilustrowany jagodzianką po 23 zł! Wyobraża pan sobie taki przypadek?

– Biorąc pod uwagę pośredników, marżę, rosnące ceny cukru, mąki i jakości nadzienia: czy były to świeże jagody czy mrożone, to jestem w stanie taką cenę sobie wyobrazić, choć nie wiem, jaka była gramatura tej jagodzianki po 23 zł. Tym bardziej, że ze względu na suszę wysyp jagód jest słaby, więc są one drogie.

– U pana za ile kupię zwykłą jagodziankę?



Radosław Dziubek: – Cena 10 zł za przeciętny chleb jest całkiem realna

– Drożdżówka z jagodą kosztuje 2–2,5 zł. Powiedzmy sobie wprost: sytuacja na rynku piekarniczym jest taka, że pozostaną na nim nieduże zakłady rzemieślnicze robiące tradycyjne pieczywo dla określonego klienta oraz wielcy rynkowi gracze nastawieni na przemysłową skalę produkcji. Coś jak na rynku piwa, gdzie mamy wielkie browary i lokalne zakłady warzące piwa tzw. kraftowe. Pozostaje pytanie, czego klienci oczekują?

– Wiele pewnie odpowie, że pieczywa bez polepszaczy...

– Polepszacz ma działanie wielosegmentowe. Jeżeli idziemy w stronę obróbki maszynowej, gdzie wymagana jest duża powtarzalność ciasta, to trzeba jest standaryzować, stosując m.in. odpowiednią mąkę i polepszacze. W tradycyjnym piekarnictwie, tym rzemieślniczym, gdzie mamy obróbkę ręczną, tego można nie robić, ale potrzebny jest do tego dobrze wykształcony piekarz. Ja np. nie stosuję polepszaczy i produkuję pieczywo w tradycyjnych recepturach, w oparciu o fermentację wielofazową.

– To czego życzyć piekarzom na te trudne czasy?

– Przede wszystkim spokojnych nocy, bo ta nasza praca odbywa się głównie o tej porze. Ale myślę, że tak generalnie, największe życzenie przedsiębiorców zajmujących się produkcją czy usługami to stabilność i przewidywalność w biznesie. To jest dziś najważniejsze.

– A czego życzyć Cechowi Rzemieślników i Przedsiębiorców w Stalowej Woli?

– Oprócz tej stabilności także i rozwoju. Zapraszamy do nas firmy niezrzeszone do tej pory w Cechu. Tu dodam, że ta przynależność jest obowiązkowa, jeżeli jakiś zakład

chce szkolić uczniów. Dla tych, którzy rozpoczynają działalność oferujemy pomoc zarówno w prowadzeniu księgowości, rozliczeń podatkowych, sporządzaniu wniosków do PFRON-u, jeśli ktoś zatrudnia osoby niepełnosprawne, mamy własną przychodnię lekarską.

– Nie marzy się panu powiększenie Cechu, np. do 200 zakładów?

– Marzenia są piękne, ale nie zawsze się spełniają. Powtarzam: zapraszamy wszystkich chętnych. Z tego co wiem, są pytania o nowych przedsiębiorców o członkostwo w Cechu, i z czym to się wiąże.

– A jakie są koszty tego członkostwa?

– Wpisowe wynosi 150 zł, a składka roczna to 360 zł. Te 157 zakładów, które zrzeszamy, czyni nas jednym z większych cechów na Podkarpaciu, zrzeszonych w Izbie Rzemieślniczej w Rzeszowie.

– Obejmując stery w stalowolskim Cechu po Antonim Kłosowskim, zastąpił pan wieloletniego przedsiębiorcę, samorządowca i społecznika. Nie miał pan tremy?

– Antek działał w Cechu od wielu lat, wszystko miał w małym palcu, poukładane, szukał nowych pomysłów, inicjatyw. Niełatwo będzie mu dorównać, ale cóż... Próbować trzeba. Byłem już członkiem zarządu Cechu jako sekretarz przez jedną kadencję, a z piekarnictwem jestem związany od 1988 roku, gdy jako 12-letni chłopak pomagałem ojcu w zakładzie. W swoim fachu przeszedłem wszystkie zawodowe szczeble: od czeladnika do mistrza i technologa żywności. Sprawy rzemieślników i przedsiębiorców nie są mi więc obce i, doskonale znam zalety i wady pracy na własny rachunek.

OGŁOSZENIE
dobry wybór
Spółem
PSS Stalowa Wola

BĄDŹ EKO ZE SPOŁEM

Kolejni nagrodzeni w naszej akcji promocyjnej



Następne ogłoszenie wyników odbędzie się 27 lipca.
Zapraszamy na zakupy z Kartą Klienta Spółem

Włókł nieprzytomnego psa na łańcuchu

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

W tym czasie pies trafił pod opiekę weterynarza. – Pani doktor stwierdziła krew w moczu, silną opuchliznę wokół pyszczka i podejrzenie wstrząśnienia mózgu – wylicza Fundacja „Kocia Wyspa”, w której prężnie działa pani Ala.

Jak dodają wolontariusze oprócz obrażeń fizycznych czworonóg był przerażony. Panicznie bał się człowieka.

Po kilku dniach spędzonych pod okiem lekarza, pies został przekazany pod opiekę Przytuliska „Psia Przystań” w Stalowej Woli.

– Stan fizyczny psa jest dobry, natomiast jego stan psychiczny określiam jako tragiczny. Zgodnie z moją oceną nie spowodowało go tylko to jedno ostatnie wydarzenie, ale życie, które przeżył w ostatnim czasie. Pracujemy z nim i z pewnością potrwa to kilka długich tygodni, jak nie miesięcy – mówi Anna Szwed z Przytuliska „Psia Przystań”.

Michałowi P. grozi do 5 lat więzienia

Co się dzieje z mężczyzną z filmu? Jego zatrzymanie potwierdza stalowowska policja.

– 6 lipca, tuż przed godziną 11, otrzymaliśmy zgłoszenie, że w jednej z miejscowości na terenie

gminy Pysznica mężczyzna ciągnie na smyczy zakrwawionego psa. Na miejscu policjanci nie zastali tego mężczyzny, lecz zauważyli psa leżącego przed jedną z posesji. Zwierzę miało widoczne obrażenia w postaci otarć, zadrapań i trafiło pod opiekę weterynarza. Policjanci ustalili dane osobowe mężczyzny i jeszcze tego samego dnia został on zatrzymany. Jest to 67-letni mieszkaniec gminy Pysznica – relacjonuje aspirant Przemysław Paleń z Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli.

W chwili zatrzymania 67-latek miał się odgrażać: „że nikt mu nic nie zrobi, bo ma żółte papiery”. Groził też interweniującej mieszkanke Krzaków.

Jak się dowiedzieliśmy mężczyzna nie był wcześniej karny. Po tym zdarzeniu natomiast przedstawiono mu zarzut znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

– Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Stalowej Woli Sąd zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy – dodaje Paleń.

67-latek złożył wyjaśnienia, ale nie przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Ala Zych wspomina, że ten mężczyzna od dawna nie cieszył się dobrą opinią. – Mieszka razem z bratem. Nie tak dawno inny pies, został odebrany właśnie temu bratu, który również tak samo znęcał się nad zwierzęciem – dodaje kobieta.

Zwierzę nie jest rzeczą

– Policjanci, każdego roku w okresie wakacyjnym, zwracają uwagę na zjawisko porzucania zwierząt, najczęściej psów i kotów. Dzieje się tak z powodu nieprzemyślanej decyzji o posiadaniu zwierzęcia, braku wiedzy, jak należy się nim opiekować oraz jakie obowiązki są z tym związane. Często, niestety, zwierzęta kupuje się komuś w prezencie. Osoba obdarowana, gdy zwierzę zaczyna sprawiać kłopot, najczęściej pozbywa się go. Właśnie w wakacje domowe zwierzęta stają się „prawdziwym utrapieniem”, kiedy okazuje się, że na letni wypoczynek nie możemy zabrać psa, czy kota – mówi aspirant Paleń.

Przypomina również, że porzucenie zwierzęcia przez właściciela bądź przez inną osobę, pod której opieką zwierzę pozostaje, jest prawnie uznane za znęcanie się nad zwierzęciem. Jeżeli widzimy, że ktoś porzuca



To dzięki stanowczej interwencji Ali Zych, maltretowany pies ma szansę na nowe życie

zwierzę, wyjechał i pozostawił je bez opieki i nikt do niego nie zagląda, zwierzę zostało przywiązane do drzewa, błąka się, wygląda na zagubione, a także inne przypadki, gdy zwierzęciu dzieje się krzywda, powinniśmy zawiadomić policję.

A wystarczy minimum dobrej woli i współczucia.

– Mam to szczęście, że pracuję w szkole, w której pani dyrektor jest bardzo przychylna akcjom prozwierzęcym. Z moimi dziećmi organizujemy akcje różnego rodzaju, pikietujemy przed

cyrkami, prowadzimy zbiórki na rzecz „Psiej Przystani”. Dla przykładu, w naszej szkole pracowała pani woźna, z którą codziennie przychodził piesek. Jak było lato to nie było problemu, ale zbliżała się jesień, a później zima więc zorganizowałam dla niego budę. I ten piesek, który czekał na swoją panią siedział sobie w tej budzie. Miałabym życzenie, żeby dyrektorzy wszystkich szkół byli tak prozwierzęcy – mówi Ala Zych, która na co dzień pracuje w Publicznej Szkole Podstawowej w Krzakach.

(kag)

REKLAMA



Domowe smaki w Matthias!

Pierogi polane masłem lub posypane skwarkami – to dla wielu skuteczny sposób na powrót do czasów dzieciństwa. Zapraszamy Was na kulinarną podróż w czasie w najsmaczniejszym wydaniu!

W naszej ofercie znajdziecie: **pierogi ukraińskie, z mięsem, meksykańskie, pyzy z mięsem** oraz **kopytka**. Mamy również coś dla smakoszy obiadów na słodko – **pierogi z jagodami, naleśniki z serem i mini pierożki** dla dzieci.

Wyznajemy prostą zasadę: składniki od lokalnych dostawców i domowa receptura to najprostszy przepis na pyszny smak, po który chętnie wracacie! Dlatego w naszej ofercie ponownie znajdziecie **PIEROGI GRUZIŃSKIE**.

Wyrób ten otrzymał już wysokie noty w ocenie sensorycznej otrzymując tytuł „Produkt Najwyższej Jakości” w konkursie pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ciekawi smaku, a może chętni na więcej?

Pierogi gruzińskie czekają w naszych sklepach firmowych Matthias, możecie skosztować ich również 17 lipca 2022 roku podczas III Lasowiackiego Festiwalu Pierogów!

Naturalnie Matthias, Naturalnie Stąd!





Występ dziecięcej grupy tanecznej działającej przy GOK w Lipie

Z maliną w roli głównej

W niedzielę, 10 lipca, po raz czwarty odbył się Malinowy Piknik Rodzinny w Zdziechowicach. Jego organizatorami byli: Gmina Zaklików, Gminny Ośrodek Kultury w Zaklikowie i LKS Huragan Zdziechowice. Mimo zmiennej aury, impreza przyciągnęła wiele osób chcących spróbować malinowych przysmaków i zobaczyć „nowy” stadion.

Piknik rozpoczął uroczystym otwarciem zmodernizowanego stadionu LZS Huragan Zdziechowice przez przedstawicieli władz powiatu stalowowolskiego, gminy Zaklików, pastera Rafała Webera oraz przedstawicieli Podokręgu Piłki Nożnej w Stalowej Woli i władz miejscowego klubu. Ksiądz Michał Mierzwa, proboszcz parafii w Zdziechowicach, poświęcił obiekt sportowy i życzył piłkarzom samych sukcesów.

Zaproszeni goście przekazali drużynie piłkarskiej ze Zdziechowice upominki, aby dobrze im

się grało na zmodernizowanym obiekcie. Nową murawę stadionu wypróbowano od razu, rozgrywając gminny turniej młodzików w piłce nożnej. Wygrała go drużyna KS Czarni Lipa.

Nie zabrakło także występów artystycznych dzieci ze Zdziechowic oraz grup tanecznych działających przy Gminnym Ośrodku Kultury w Zaklikowie. Dla wszystkich zgromadzonych na pikniku osób zagrały zespoły „Kropka nad i” oraz „Lesioki”.

Organizatorzy przeprowadzili i rozstrzygnęli konkurs na „Malino-

wy Specjał”. Wśród wielu potraw, jury konkursowe uznało, iż sałatka z wątróbką drobiową i malinami autorstwa Katarzyny Drzewi-Gorczyca zasługuje na wygraną. Wszyscy, którzy wzięli udział w konkursie, otrzymali dyplomy i nagrody.

Mimo deszczowej aury, dużą popularnością cieszyły się strefa animacyjna dla dzieci, strefa klocków drewnianych, dmuchańce, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich i Kół Łowieckich oraz stoisko Jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej.

(edh)



Przecięcie wstęgi na zmodernizowanym stadionie LZS Huragan Zdziechowice

Trwają zapisy na pielgrzymkę do Częstochowy

„Maryja znakiem nadziei i pokoju” – pod takim hasłem wyruszy tegoroczna diecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Tym razem już bez obostrzeń i limitu miejsc.

Pielgrzymka diecezji sandomierskiej podzielona jest na cztery kolumny: ostrowiecką, janowską, stalowowolską i sandomierską.

Stalowowolska wyruszy 4 sierpnia. W ciągu dziewięciu dni pątnicy pokonają ponad 230 kilometrów. Na Jasną Górę dotrą 12 sierpnia.

Koordinatorami 39. Pieszej Pielgrzymki Stalowa Wola – Jasna Góra są ks. Adam Warchoł i ks. Krzysztof Nowak.

– Zapisy na pielgrzymkę są organizowane w każdej parafii. Z kolei 31 lipca większość grup z naszej pielgrzymki organizuje

msze święte przedpielgrzymkowe i zapisowe. Można się udać właśnie na taką mszę świętą i zaciągnąć informację. Warto też powiedzieć, że pielgrzymka stalowowolska ma swój profil na Facebooku – informuje ks. Adam Warchoł.

Jest też możliwość udziału w pielgrzymce w opcji sztafetowej. Tak było też podczas pandemii.

– I tak na przykład, danego dnia rano przyjeżdża grupa organizowana przez parafię, uczestniczy w pielgrzymce około dwudziestu kilku kilometrów. Po zakończonym pielgrzymowaniu wsiadają

do autokaru i jadą na Jasną Górę pomodlić się i uczestniczyć w Apelu Jasnogórskim, a potem wracają do domów – dodaje ks. Adam Warchoł.

W pielgrzymce może uczestniczyć każdy, kto czuje się na siłach. Dzieciom do lat 16 musi towarzyszyć dorosły opiekun, jeśli zaś chodzi o młodzież w przedziale 16–18 lat, to wystarczy zezwolenie rodziców.

Zapisy w parafiach potrwać do 31 lipca. Po tym czasie będzie można się jeszcze zapisać u przewodnika danej grupy.

(kag)

Z czym masz problem w Stalowej Woli?

Gmina Stalowa Wola opracowuje „Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych” na lata 2023–2028. W związku z tym, zwraca się z prośbą do mieszkańców miasta o uzupełnienie ankiety dotyczącej problemów, z jakimi mogą się spotkać na terenie Stalowej Woli.

Aktywny udział mieszkańców pozwoli na zauważenie istotnych problemów w mieście, a uzyskane informacje będą odzwierciedleniem rzeczywistych potrzeb mieszkańców i posłużą do opracowania strategii rozwiązywania problemów społecznych naszego miasta oraz zaplanowania działań profilaktycznych.

Ankieta jest anonimowa. Wszystkie zebrane informacje będą analizowane wyłącznie statystycznie.

Poprzez przygotowany specjalny link mieszkańcy będą mieli możliwość wypełnienia ankiety bezpiecznie w swoim domu. Ankietę można wypełnić przy pomocy komputera, telefonu, czy innych urządzeń elektronicznych, które posiadają dostęp do Internetu.

Ponadto w wersji papierowej ankieta dostępna jest w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Stalowej Woli oraz w Urzędzie Miasta – w biurze obsługi klienta.

(kag)

Gaude Vitae docenione w prestiżowych konkursach i festiwalach

Śpiewają razem już od 14 lat. – To ciężka i trudna praca, bo jesteśmy chórem senioralnym. Ale jestem dumna z moich chórzystów. Dają radę i nie boją się bardzo poważnych wyzwań – mówi Ewa Woynarowska, dyrygująca od początku Chórem Gaude Vitae ze Stalowej Woli.

W czerwcu Gaude Vitae przywrócił Brązowy Dyplom z Międzynarodowego Festiwalu Chóralnego „Cracovia Cantans”. Chórzysci byli oszołomieni poziomem śpiewania młodych chórów ze Szwecji, Niemiec, Bułgarii czy Słowacji. To może zdepresjonować każdego. Ale nie chórzystów ze Stalowej Woli. Jako jedyny zespół chóralny z Podkarpacia, który miał odwagę wystąpić pod Wawelem, zaśpiewali i nie przynieśli swemu miastu wstydu. Brązowy Dyplom w kategorii seniorów dołączył w kolekcji do wcześniejszych trofeów w ogólnopolskich i międzynarodowych konfrontacjach, nagród Grand Prix, Złotych i Srebrnych Dyplomów wywalczonych w Warszawie, Lloret de Mar i Barcelonie, Bielsku Białej, Varsovia Cantat i innych.

W ostatnich dniach ponownie dali o sobie znać. Zaproszeni przez organizatorów zdecydowali się wystąpić w imprezie nie mającej sobie równej w kraju i jednej z najważniejszych w Europie, XXVIII Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym im. Krystyny Jamroz, odbywającym się w Busku-Zdroju i regionie świętokrzyskim. Tu się nie rozdaje dyplomów, tu po prostu trzeba doskonale grać, śpiewać, tańczyć na najwyższym i poruszającym widzów poziomie. Niemal równoległe odbywające się koncerty w Busku-Zdroju i regionie są w każdym przypadku wielkim wydarzeniem. Nazwy i nazwiska

zespółów i solistów są magnesem przyciągającym licznych słuchaczy i widzów.

– Nie liczyliśmy na frekwencję, którą na inne koncerty przyciągały markowe nazwy zespołów, nazwiska, np. Grażyny Brodzińskiej, Joanny Woś czy ZPiT „Śląsk”, a jednak mieliśmy dla kogo śpiewać, a co najważniejsze, udało nam się poruszyć i wzruszać licznych słuchaczy – stwierdza Ewa Woynarowska. I dodaje wyrazy szacunku i uznania dla swoich chórzystów. – Jeden, upalny, letni dzień i wiele przejazdów w dusznym autokarze, kilkakrotne próby i wreszcie dwa prestiżowe koncerty festiwalowe, „wyśpiewane” świetnie dla publiczności, która to docenia i okazuje nam swoje emocje... Ten zespół doskonale sobie z tym poradził. – Bez Ewy Woynarowskiej nic byśmy nie osiągnęli – przekazał nam członek zespołu.

Festiwalowe popisy stalowowolskiego chóru w pięknych świątyniach Młodzaw Małych i Staszowa zostały niezwykle sympatycznie przyjęte przez słuchaczy, którzy tak właśnie reagowali na ich prezentacje.

Stalowowolski zespół jest wdzięczny wszystkim, którzy go wspierają i mu pomagają. Tak w macierzystym CAS-ie w Stalowej Woli, jak też prezydentowi miasta i sponsorom. Starają się odplacić wszystkim fanom i wspierającym instytucjom tym, co potrafią najlepiej. Po prostu: śpiewaniem.

(bw)

Humaniści gospodarki nie zbudują

Rozmowa z Aleksandrą Oleksy, wicedyrektor Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku, przewodniczącą zespołu do spraw promocji szkoły.

– Szykujecie się do obchodów jubileuszu szkoły, jakie macie plany?

– Uroczystości planujemy na 14 października, czyli w Dniu Nauczyciela. To będzie właściwie triada świąt – poświęcenie sztandaru szkoły, nadanie szkole imienia jej pierwszego dyrektora Stanisława Beresia i 70-lecie szkoły, które z powodu pandemii będziemy obchodzić w 72 roku funkcjonowania placówki. Planowaliśmy obchody pierwotnie na czerwiec w 2020 roku, ale życie nam plany pokrzyżowało.

– Przygotowujecie Państwo okolicznościowe wydawnictwo. Jest pani szefem zespołu redakcyjnego, proszę opowiedzieć o tej publikacji.

– Postanowiliśmy, że będzie to nieco inne wydawnictwo. Do tej pory publikacje jubileuszowe bardzo wnikliwie opisywały historię szkoły, tak było zarówno na 50-lecie, jak i 60-lecie szkoły. Nie chcemy powtarzać tego co już było. Zależy nam na uchwyleniu tych zmian, które nastąpiły w szkole w minionych 10 latach, skupiając się głównie na fotografiach.

– Zmiany w systemie edukacji sprzed kilku lat, spowodowały powrót do szkolnictwa zawodowego. Jak pani to ocenia?

– To dobry trend. Jestem stalowowlanką, tu chodziłam do szkoły średniej. Wprawdzie ja kończyłam LO im. KEN ale sporo moich kolegów było uczniami dwóch wiodących wówczas szkół technicznych: technikum mechanicznego w Stalowej Woli i technikum elektrycznego w Nisku. Widziałam ich potem na studiach politechnicznych, oni tam odpoczywali. Tak dobre podstawy wynieśli z technikum.

To były szkoły, zarówno technikum w Nisku, jak i w Stalowej Woli, które kształciły na bardzo wysokim poziomie. Potem, niestety, nastąpiło gwałtowne odejście od szkolnictwa technicznego. Kształcenie ogólne jednak odbiło się czkawką.

– Humanisci gospodarki nie zbudują.

– Dokładnie. Na szczęście teraz władze ministerialne już to wiedzą. Nie tylko licea, ale też technika są potrzebne.

W Nisku brakuje nam tylko warsztatów przy szkole. Wiem, że nie można się cofać, ale dawniej uczeń dostawał do ręki najpierw najprostsze narzędzia, potem ten stopień wtajemniczenia rósł. Dzisiaj jest bardziej teoria niż praktyka. Mamy świetnych specjalistów, doskonale wyposażone pracownie, ale takiego kształcenia zawodowego jakie ja pamiętam, uważam, że nam brakuje.

Powinny wrócić warsztaty szkolne, w nowej zmodyfikowanej formie oczywiście. Praktyki nic nie zastąpi.

– Młodzież chce się uczyć w szkole technicznej, uczącej konkretnego zawodu?

– Część młodzieży na pewno tak. Na podstawie naszej szkoły mogę powiedzieć, że mamy spory odsetek uczniów, którzy są autentycznie zainteresowani kształceniem. Mają ambicje, mają sprecyzowane plany. To oczywiście młodzież, która jest uzdolniona w kierunkach technicznych.

– Jak daleście sobie radę ze zdalnym nauczaniem?

– Przez niektórych okres ten jest uważany za czas stracony, ja myślę inaczej. Nauczyciele bardzo ambitnie podeszli do tematu uczenia na odległość. To dla nas też było ogromne wyzwanie, musieliśmy się przestawić i mentalnie, i w zakresie instrumentarium nauczycielskiego. Przed pandemią byli tacy nauczyciele, którzy trzymali się z daleka od nowoczesnych środków technicznych, ograniczali się jedynie do obsługi dziennika elektronicznego. Natomiast sytuacja sprawiła, że musieli korzystać z platform do uczenia, i jeszcze sprawić, aby te lekcje były interesujące.

– Dla uczniów nauka przez Internet to idealna sytuacja do unikania niewygodnych dla nich sytuacji. Były takie próby?

– Wszystkie „kruczki” uczniowskie bardzo szybko rozpracowaliśmy. Opowiadali na przykład, że nie słyszeli pytania, albo psa musieli wyprowadzić, różne rzeczy słyszeliśmy.

Jako nauczyciele przepracowaliśmy także system oceniania, bo ucznia, którego się nie widzi przy pracy, trudno oceniać tymi samymi kryteriami i narzędziami, których używamy w szkole.

Byli też tacy uczniowie, którzy w trakcie nauczania zdalnego bardzo się rozwinęli. Domowe warunki były dla nich korzystne. Obecnie neurodydaktyka zakłada, że uczniowi to nie tylko trzeba „wkładać do głowy”, ale przede wszystkim należy zacząć od rozpoznania jego możliwości intelektualnych, percepcyjnych. Jedną z form dostosowania się do ucznia jest aranżacja przestrzeni.

– Domowe otoczenie niwelowało u tych uczniów stres i pomagało skupić się na nauce?

– Tak, dokładnie. Części uczniów już to wystarcza do tego, aby poczuć się swobodnie. Brak presji, może brak kolegi, który się ironicznie uśmiecha albo rozprasza podczas odpowiedzi.



FOT. IRENEUSZ MYTYCH

– Niżańska placówka będzie w październiku świętować jubileusz 70-lecia. Z tej okazji powstaje okolicznościowe wydawnictwo – mówi Aleksandra Oleksy

– Mimo kilku pozytywów, to chyba czas pandemii był jednak trudny dla szkoły.

– To były zdecydowanie trudniejsze lata, ale co najbardziej dostrzegamy po tych dwóch latach nauki zdalnej, to nie tyle braki programowe u uczniów, bo z tymi sobie jakoś poradzimy. Najbardziej nam dokucza rozluźnienie dyscypliny. Młodzież doświadczała różnych stresów w tym okresie, w domach jest różnie. Zwłaszcza pierwszy okres pandemii, kiedy zostaliśmy całkowicie zamknięci, bez możliwości wyjścia i rozładowania napięcia. W mieszkaniu z dwójką-trójką dzieci uczącą się równolegle przez komputer, plus rodzice także pracujący zdalnie, pojawiało się napięcie.

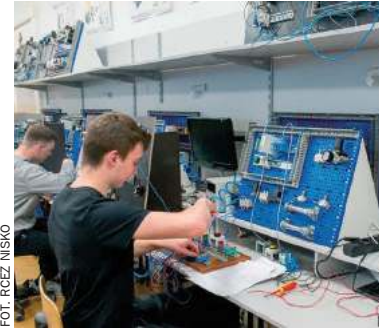
Z pewnością ten czas powinien zostać poddany głębszej analizie.

– Czy potwierdza pani, że młodzież po okresie pandemii potrzebuje wsparcia psychologicznego?

– Powiedziałabym, że potrzebna jest wręcz armia psychologów i pedagogów.

– Gdy słucham wypowiedzi podobnych do pani odnoszę wrażenie, że współczesna młodzież jest wyjątkowo delikatna, przewrażliwiona, wręcz niestabilna emocjonalnie. Czy to nie przesada?

– Mam za sobą 40 lat pracy zawodowej. Obserwuję młodzież i widzę, że faktycznie jest ona niestabilna emocjonalnie. Pewnie wynika to między innymi z faktu, że ostatnio nieźle nam się żyło. A jak nam się dobrze żyło, to rodzice odsuwali dzieci od problemów. Widzę to sama po swoich dzieciach – odciążałam je, nie pozwalałam im się martwić. I nagle te dzieci zostają poddane terapii szokowej, bo pojawia się stan zagrożenia.



FOT. RCEZ NISKO



FOT. RCEZ NISKO

W przypadku naszej szkoły sytuacja jest dodatkowo trudna, ponieważ wśród uczniów mamy Ukraińców.

– Ilu jest tych uczniów?

– Sporo, mamy około stu uczniów z Ukrainy na ogółem 826 uczących się u nas w obecnym roku szkolnym. Są porozrzućani po różnych klasach.

– To uczniowie, którzy przyjechali do Polski po napaści Rosji?

– W większości nie, oni byli już tu wcześniej. Uczą się u nas od 2015 roku, więc to już siódmy rok jak przyjmujemy do RCEZ uczniów z Ukrainy. We wrześniu ubiegłego roku zaczęli lub kontynuowali naukę u nas, potem wyjechali na ferie zimowe do domu. W te pierwsze dni wojny dzieci przyjeżdżały do nas z reklamówką, dosłownie. Pierwszym transportem jaki się nadarzył. Jechały różnymi drogami, jedną grupę ośmioosobową ścigaliśmy z Rumunii.

– Są więc w szkole dwie grupy uczniów ukraińskich: ci, którzy rozpoczęli naukę przed wojną oraz grupa uchodźców. Czy ta społeczność ukraińska asymiluje się z polską młodzieżą?

– Nie bardzo. Trudno mi ocenić z czego to wynika. Ukraińcy mieszkają w internacie szkolnym i raczej nie mieszają się z Polakami. Nie ma z nimi problemów.

W szkole mamy w tym roku po raz pierwszy grupę Białorusinów i nawet na początku wojny, gdy nie było wiadomo jak zachowa się Białoruś, w internacie były dzieci, które uciekały przed wojną i z jednego kraju, i z drugiego. Białorusini też nie wiedzieli co się wydarzy.

– Czym się różni ta młodzież od polskiej?

– To są głównie różnice kulturowe. Młodzież jak młodzież, jedni i

drudzy mają ochotę na życie, chcą sprawdzać na sobie różne rzeczy.

– Jak przejawiają się te różnice kulturowe?

– Na przykład większą swobodą obyczajową.

– U kogo?

– U nich, zdecydowanie. Nasze środowisko jest bardziej powściągliwe w pewnych kwestiach, oni są bardziej otwarci. Z tego co słyszę od wychowawców z internatu, to jeśli chodzi o dbałość o porządek w otoczeniu, to jest z tym u nich różnie. Ale nie możemy też powiedzieć, że nasi są idealni i nie ma z nimi żadnych kłopotów.

Widać natomiast różnicę między uczniami, którzy są u nas od początku roku szkolnego, a tymi, którzy przyjechali po wybuchu wojny, w marcu, kwietniu. Oni wymagają indywidualnego podejścia nauczycieli. Nie znają języka, nawet w stopniu komunikatywnym. Ukraińcy idą do szkoły o rok wcześniej niż polskie dzieci, więc mają jakby roczny zapas.

– Dają sobie radę? W szkole technicznej potrzebna jest dodatkowo specjalistyczna terminologia.

– Mam świadomość, że wyrównywanie braków potrwa, widzimy, że większość uczniów bardzo się stara. Do następnej klasy będą promowani na podstawie tego z czym do nas przyszli i swojego zaangażowania.

– Jak młodzież z zagranicy trafia do szkoły w Nisku? Chodzi mi o czasy sprzed wojny.

– Na początku jeździli na Ukrainę nasi nauczyciele wraz z dyrektorem i reklamowali naszą placówkę. Teraz funkcjonują specjalne firmy zajmujące się rekrutacją. Mamy uczniów nie tylko z zachodniej Ukrainy, ale też z głębi kraju – Odessy, Kijowa, Charkowa.

– Z jakim nastawieniem, planami, przyjeżdża do nas ta młodzież? Zostają na studia czy raczej wracają do siebie?

– Oni znają już naszą szkołę, w tej grupie nie ma przypadkowych osób. Raczej nie wracają, bardzo niewielu to robi. Ukończenie naszego technikum daje im tzw. certyfikat uniijny, uznawany w całej Unii. Wielu wyjeżdża na zachód.

– Trwa nabór do szkół średnich. Jak jest zainteresowanie młodzieży Waszą ofertą edukacyjną, jesteście zadowoleni?

– Jesteśmy zadowoleni, mamy około 250 podań, to jest nawet z nadstatkiem w stosunku do możliwości szkoły. Zaplanowaliśmy 4 klasy technikum i jedną klasę branżową, jeśli zainteresowanie będzie większe – decyzja o powstaniu dodatkowych klas należy do powiatu, który jest naszym organem prowadzącym.

Rozmawiała Lilla Witkowska

Czuja się bezsilni

Mieszkańcy ulicy Głowackiego w Nisku, która niebawem ma zostać przebudowana, obawiają się, że po remoncie życie wzdłuż drogi wojewódzkiej będzie nie do zniesienia. – Już dziś jest nam tu bardzo trudno mieszkać. Tiry i sprzęt wojskowy przejeżdżają tuż przed naszymi oknami. Po przebudowie, kiedy droga zostanie poszerzona, nasze życie zamieni się w piekło – mówi zaniepokojona mieszkanka tej nizańskiej ulicy. – Czujemy się opuszczeni przez burmistrza i radnych. Nikt nie informował nas, że droga będzie przebudowana, a kiedy już stało się to faktem, czujemy, że nikt nie ujął się za nami.

O zbliżającej się przebudowie drogi wojewódzkiej nr 872 pisaliśmy na początku maja. Wówczas w Nizańskim Centrum Kultury „Sokół” odbyło się spotkanie mieszkańców ulicy Głowackiego i Tysiąclecia z przedstawicielami Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, w tym dyrektorem Piotrem Miąsą, i projektantami, którzy opracowali projekt przebudowy drogi. W spotkaniu uczestniczył też burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk, radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Andrzej Szlęzak i radni miejscy.

– Po tym spotkaniu byliśmy zawiedzeni. Liczyliśmy, że jeszcze coś jesteśmy w stanie zmienić, że mamy jeszcze na coś wpływ. Niestety, okazało się, że to spotkanie było czysto informacyjne, że decyzje już zapadły – mówi mieszkanka Niska, która przed kilkoma dniami skontaktowała się z naszą redakcją. – Mamy żal do władz miasta, do burmistrza, do urzędników, że nikt nie zaalarmował nas o planowanej przebudowie. Wiemy, że urząd w Nisku był informowany o planach Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich już w

2019 roku. Był więc czas, żeby działać, by przekonywać do wyznaczenia nowej drogi wojewódzkiej tak, by omijała centrum Niska. Był czas, byśmy wnosili odwołania i protesty. Teraz jest już na to za późno. Projekt jest opracowany i tylko patrzeć aż wjedzie ciężki sprzęt.

Droga pod oknami

Jak przyznaje kobieta, to czego najbardziej się obawiają to zaplanowane w projekcie przebudowy DW nr 872 poszerzenie drogi.

– Najbardziej obawiają się tego mieszkańcy domów położonych od skrzyżowania ulicy Głowackiego z ulicą Sandomierską do torów kolejowych. Tu już miejscami droga biegnie metr, półtora od domów. Po jej poszerzeniu będziemy mieć jezdnię pod samymi oknami. Jak my będziemy żyć? – dopytuje niszanka. – Już teraz kiedy przejeżdżają ciężkie samochody, jest bardzo trudno, nasze domy całe drżą, przesuwają się meble, na ścianach pojawiają się pęknięcia. Aco dopiero będzie, jak powstanie droga o większych parametrach, większej nośności? Tirów pod naszymi oknami będzie jeszcze więcej. Kto nam zapła-

ci za zniszczenia, za zmarnowane życie, za to, że nie możemy spokojnie korzystać z naszych podwórek? Ja rozumiem, że PZDW zapłaci nam odszkodowania za części zajętych podwórek, ale odszkodowań za pozostałe straty, zniszczone zdrowie, uszkodzone domy, nie dostaniemy.

Obwodnica nic nie zmieniła

Mieszkańcy ulicy Głowackiego zwracają też uwagę na fakt, że po przebudowie drogi, kiedy poprawią się jej parametry techniczne, może się na niej zwiększyć ruch aut ciężarowych.

– Kiedy budowano, a później oddawano do użytku obwodnicę Niska i Stalowej Woli, słyszeliśmy zapowiedzi, że ciężki ruch zniknie z miasta, że tiry przestaną jeździć ulicą Kolejową, Głowackiego i Tysiąclecia. Teraz już wiemy, że

nic takiego nie miało miejsca. Samochody ciężarowe wciąż jeżdżą naszymi drogami, pod naszymi oknami. Czy po przebudowie ulicy Głowackiego to się zmieni? Czy pojawi się ograniczenie tonażu? Już w maju usłyszeliśmy od dyrektora Miąsą, że takich znaków nie będzie, bo to droga wojewódzka – przypomina niszanka.

Zdaniem kobiety i jej sąsiadów, ulica Głowackiego owszem potrzebuje remontu, ale nie przebudowy.

– Wystarczyłoby poprawić tylko nawierzchnię. Przez lata nasza ulica miała taką szerokość jak teraz i nikomu to nie przeszkadzało. Są chodniki, pobocza, jest bezpiecznie. Zamiast przebudowy naszej drogi, Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich mógłby, tak jak na spotkaniu w maju proponował radny Szlęzak, wybudować

nową nitkę drogi wojewódzkiej, która biegłaby za cmentarzem na Barcach i łączyła się ze starą drogą krajową nr 77 między Niskiem a Stalową Wolą. Wówczas wszyscy bylibyśmy zadowoleni, i kierowcy, bo omijałoby centrum Niska i my, mieszkańcy – przypomina. – Ale takich planów nie ma. Nowa droga będzie w tym samym miejscu co stara. Będziemy mieć tiry za oknami, smród spalin i hałas. Stracimy nasze spokojne życie. Może już za późno na jakieś działania, ale my wciąż nie tracimy nadziei. Dlatego proszę napiszcie o tym, jaki los chce nam zgotować PZDW. Może ktoś się jeszcze zastanowi, może ktoś wymyśli, jak nam pomóc. Potrzebujemy każdej pomocy, przyjmujemy każdą radę – apeluje mieszkanka ulicy Głowackiego.

Agnieszka Kopacz



Mieszkańcy ulicy Głowackiego, szczególnie odcinka od centrum miasta do torów, boją się, że po przebudowie drogi wojewódzkiej tiry będą przejeżdżać tuż pod ich oknami



Jeden z pojemników na nakrętki stanął koło Liceum Ogólnokształcącego w Nisku

Serca na nakrętki

Na terenie powiatu nizańskiego pojawiły się kolejne pojemniki na nakrętki. Zakup czterech nowych koszy w kształcie serc to inicjatywa Zarządu Powiatu Nizańskiego. Dochód ze sprzedaży zebranych nakrętek trafi do podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego i Stowarzyszenia „Poprowadź mnie przez świat” w Rudniku nad Sanem.

Metalowe kosze w kształcie serca przeznaczone na plastikowe nakrętki zakupiono jeszcze w trakcie roku szkolnego. Cztery nowe pojemniki stanęły na terenie Zespołu Szkół w Jeżowie, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem i Ulanowie oraz Liceum Ogólnokształcącego w Nisku. Miejsca w których ustawiono pojemniki są ogólnodostępne. Nakrętki do nich mogą wrzucać wszyscy mieszkańcy. A co stanie się z zebranymi nakrętkami? Jak wyjaśnia starosta nizański Robert Bednarz, dochód ze sprzedaży nakrętek zostanie przeznaczony na wsparcie osób niepełnosprawnych.

– Bardzo ważny jest wymiar związany z pomocą osobom jej potrzebującym, jak również istotny jest wzrost świadomości ekologicznej mieszkańców naszego powiatu. Dlatego warto wspierać tego typu akcje, jak ta z powstaniem „Serc na plastikowe nakrętki”. Zachęcam wszystkich do zbierania nakrętek i wrzucania ich do serc zainstalowanych w naszych szkołach. Zebrane nakrętki zostaną przeznaczone dla podopiecznych SOSW i Stowarzyszenia „Poprowadź mnie przez świat” w Rudniku nad Sanem. Zapewniając serca nakrętkami wypełniamy radością i nadzieją wiele serc, które oczekują pomocy – mówi Robert Bednarz. **(dag)**

krótko

Studnia dla Afryki

Do połowy września w Jeżowie trwać będzie charytatywna zbiórka makulatury. Dochód z jej sprzedaży zostanie przeznaczony na budowę studni w Afryce.

– Do tej pory wybudowano ponad 30 studni. W ubiegłym roku w Jeżowie zebrano makulaturę na kwotę 780,38 zł – wyjaśnia współorganizator zbiórki w Jeżowie Józef Głuszak.

Kontener na makulaturę umieszczono na parkingu obok kościoła NNMP w Jeżowie. Osoby, chcące oddać makulaturę i wesprzeć akcję budowy studni w Afryce, proszone są o oddawanie złożonej makulatury i zgniecionych kartonów bez worków foliowych. – Nie chodzi o objętość, tylko o wagę towaru – wyjaśnia Józef Głuszak. **(dag)**

Wakacyjny rodzinny kolektyw

Już w najbliższą niedzielę, 17 lipca, na osiedlu Tysiąclecia w Nisku odbędzie się „Wakacyjna artystyczna pracownia plenerowa”. Od godz. 16 do 19 na placu przy szkole na dzieci i młodzież czekać będą zabawy plastyczne z animatorami podczas których chętni nauczą się składać origami oraz tworzyć figurki z gipsu, o dobrą zabawę zadbają też harcerze z Hufca ZHP im. Szarych Szeregów w Nisku. Nie zabraknie również dmuchańców i muzyki, którą zapewni DJ. SŁOŃCE.

Wydarzenie odbywa się w ramach cyklu „Rodzinny kolektyw”. A do udziału w nim zaprasza Nizańskie Centrum Kultury „Sokół”. **(dag)**

Flisackie święto w Ulanowie

pod patronatem
SZTAFETY

W niedzielę, 10 lipca, mieszkańcy Ulanowa świętowali. Nie brakowało atrakcji i mimo zmiennej pogody impreza się udała.

Ogólnopolskie Dni Flisactwa co roku ściągają do miasteczka rzesze fanów zabawy nad Sanem. Tak było i tym razem. Tradycyjnie, jeszcze przed oficjalnym otwarciem imprezy, scena należała do najmłodszych artystów działających przy Gminnym Centrum Kultury. Oprócz możliwości występów, najzdolniejsi młodzi mieszkańcy gminy otrzymali z rąk burmistrza Stanisława Garbacza stypendia za wybitne osiągnięcia artystyczne, sportowe i w nauce.

Zaraz potem burmistrz wraz z mieszkańcami i gośćmi imprezy witali na nabrzeżu Sanu ulanowskich flisaków powracających ogromną, 70-metrową

tratwą z Etnoflisu. W tym roku flisacy prowadzili „ryzę” z Jarosławia i trawiane „śryki” wbili w niedzielę właśnie w Ulanowie. Tegoroczny flis miał szczególne znaczenie bo trwał starania o wpisanie zawodu flisaka na międzynarodową listę dziedzictwa kulturowego UNESCO.

Ale tradycje flisackie to nie tylko tratwy i galary. Na scenie nie mogło zabraknąć Kapeli Flisackiej i Chóru Ulanowskiego. Koncert, który przybliżył muzyczny dorobek flisackiego grodu rozgrzał publiczność przed występem pierwszej gwiazdy – „Arki Noego”. Z zespołem wystąpiła gościnnie Sylwia Piotrowska, finalistka „Szansy na sukces”.

A ponieważ flisacy są częścią wielobarwnych tradycji lasowiackich, publiczność miała okazję również poprosować wysmienitych, regionalnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich i stowarzyszenia oraz dań z dziczyzny przyrządzonych przez kucharzy z kół myśliwskich. Była też tradycyjna lasowiacka zagroda i lasowiacki pokaz mody w wykonaniu dzieci.

Po kulinarno-modowych emocjach organizatorzy nie dali odetchnąć publiczności, bo na scenie pojawili się Mateusz „Roger” Strzempa i Michalina Lipińska uczestniczka „The Voice of Poland”. Tuż po młodych artystach wystąpiła kolejna gwiazda Ogólnopolskich Dni Flisactwa Ulanów 2022 – zespół „De Mono”. Andrzej Krzywy z towa-

rzyszącymi muzykami dał rewelacyjny koncert i bawił publiczność do późnego wieczora. A po zmroku wszystkich obecnych na stadionie „Retmana” czekała kolejna niespodzianka: magiczny pokaz laserowy, podczas którego publiczność miała okazję także poznać kilka ciekawostek z czterystuletnich tradycji Ulanowa.

To jednak nie wszystkie atrakcje tegorocznych Ogólnopolskich Dni Flisactwa. Nie mogło oczywiście obyć się bez pływania po Sanie tradycyjnymi ulanowskimi galarami. Nie brakło chętnych do zwiedzania Muzeum Rzeźby Andrzeja Pityńskiego i Muzeum Flisactwa Polskiego. Kto chciał nabrać sił do świętowania mógł za darmo wzmocnić się potrawami z dziczyzny. Miłośnicy regionalnej sztuki oglądali stoiska z wyrobami rękodzielniczymi



FOT. BARTŁOMIEJ PUCKO

Tratwa na ulanowskie święto dotarła prosto z Jarosławia

i artystycznym dorobkiem miejscowych twórców, a dla dzieciaków przygotowano wesołe miasteczko i stoiska z malowaniem twarzy, modelowaniem balonów i malowaniem koszulek.

Organizatorami Ogólnopolskich Dni Flisactwa

Ulanów 2022 byli: Gminne Centrum Kultury w Ulanowie, Gmina i Miasto Ulanów, partnerem – Bractwo Flisackie pod wezwaniem św. Barbary, a patronat medialny nad imprezą objęła „Sztafeta”.

(bp)



Burmistrz Stanisław Garbacz wręczył stypendia najzdolniejszym uczniom



Na brzegu Sanu witała flisaków także Kapela Flisacka



Flisacy w uroczystym pochodzie przemierzali stadion „Retmana”

Będą mieli lepsze drogi dojazdowe do pól

Gminy powiatu niżańskiego otrzymały dofinansowanie na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych. To działanie poprawi jakość życia i pracy zarówno rolnikom, jak i wszystkim tym osobom, które będą chciały np. dojechać i zakupić produkty bezpośrednio u rolnika.

11 lipca wicemarszałek województwa podkarpackiego Ewa Draus i starosta niżański Robert

Bednarz, podpisali umowy z przedstawicielami samorządów gminnych na modernizację dróg dojazdowych

do gruntów rolnych ze środków budżetu województwa podkarpackiego na 2022 rok.



FOT. KAROLINA GRYN

Umowy na modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych podpisane zostały 11 lipca w auli LO w Nisku

– Do Urzędu Marszałkowskiego 145 gmin złożyło wnioski, a my w budżecie samorządu województwa przeznaczyliśmy na ten cel ponad 15,5 mln złotych. Powiat niżański jest tutaj rekordzistą, bo dostaje najwięcej pieniędzy, blisko 720 tysięcy. Wszystkie gminy uzyskały po 110 tysięcy, więc są to maksymalne kwoty – mówi wicemarszałek Ewa Draus.

Przyznana kwota zależy od wysokości dochodu budżetu województwa pobranego w poprzednim roku za wyłączenie gruntów z produkcji rolnej z obszaru danej gminy oraz od powierzchni gruntów w gminie, objętej dopłatami ARiMR za rok poprzedni.

Na terenie powiatu niżańskiego wszystkie siedem gmin poprawi więc drogi, które mają istotne znaczenie dla prowadzenia działalności związanej z przeróżnymi uprawami. I będą to: gmina Jarocin – drogi w miejscowościach Zdziary i Szyperki,

gmina Rudnik nad Sanem – droga w Kopkach, gmina Jeżowe – droga w miejscowości Sójkowa, gmina Nisko – drogi w Nisku i Zarzeczcu, gmina Krzeszów – droga w Kamionce, gmina Harasiuki – drogi w miejscowościach Sieraków i Hucisko i gmina Ulanów – drogi w miejscowościach Golce i Wólka Tanewska.

– Wszystkie drogi są dla nas istotne, ponieważ wiemy, że takie są oczekiwania naszej społeczności, aby te drogi były jak najlepszej jakości, aby było zapewnione bezpieczeństwo, dlatego te inwestycje są szczególnie ważne. Włodarze poszczególnych gmin, powiatu, wykazują się wielką troską wobec społeczeństwa, które reprezentują, o to aby dana gmina, samorząd powiatowy rozwijał się, aby ulepszać warunki bytowe naszych mieszkańców i zapewniać jak najlepszą infrastrukturę – mówi starosta niżański Robert Bednarz.

(kag)



FOT. ALEKSANDRA SOBÓL



FOT. KAROLINA GRYN

Muzeum COP wzbudzało zainteresowanie zarówno dzieci jak i dorosłych

W uroczystym otwarciu Muzeum COP udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, samorządowcy i duchowni

Muzeum COP otworzyło sw

Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego w Stalowej Woli mieszczące się przy ulicy Hutniczej zostało oficjalnie otwarte. Ta niezwykła ekspozycja rozmieszczona została na trzech poziomach, zajmując łącznie około 2 tys. m kw. Dopelnieniem wystawy są elementy interaktywne. – Niech to muzeum będzie pięknym wspomnieniem czasów przeszłych, ale niech ono przede wszystkim buduje szczęśliwą, naszą teraźniejszość, ale również wyznacza odważną przyszłość – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Wielkie otwarcie Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego w Stalowej Woli było pierwszym punktem tegorocznych obchodów 85-lecia powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele

władz państwowych, samorządowych, przedstawiciele kultury oraz mieszkańcy miasta i regionu.

Polacy potrafią

– Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego zrodziło się z wieloletniej pracy Muzeum Regionalnego

w Stalowej Woli, dbałości o to wielkie dzieło gospodarcze, o to wielkie dzieło państwowe, społeczne, jakim była genialna idea Eugeniusza Kwiatkowskiego dotycząca stworzenia projektu industrializacji tej ziemi, na której dzisiaj mamy zaszczyt żyć – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.



FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Koncerty gwiazd cieszyły się dużą popularnością



FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Kamil Bednarek



FOT. KAROLINA GRYN

Zakopower

– Idea COP-u, realizacja tego projektu była oparta na wierze w to, że Polska i Polacy potrafią, że tu na tej ziemi, dzięki świadomej strategii państwa jest możliwe stworzenie czegoś wielkiego, danie szansy, danie nadziei. To, co jest wyjątkowe, to co poza tą strefą materialną jest tak istotne w projekcie COP-u to, że był on od samego początku budowany z idei niepodległej, suwerennej ojczyzny, wiary w to, że Polska, która odzyskała w 1918 roku swoją niepodległość, musi mieć swoje narzędzia gospodarcze, musi mieć swoje narzędzia społeczne, kulturalne, swoje wartości, które będzie rozwijać, które będzie budować i które będzie pielęgnować – kontynuował prezydent.

Dodał również, że Muzeum COP ma być z jednej strony oddaniem sprawiedliwości i czei tym, którzy wnieśli to wielkie dzieło, mieli odwagę, determinację, by stworzyć coś wielkiego. Ale jak podkreślał, to muzeum ma być również dla nas

wszystkich codzienną inspiracją do tego, aby wiedzieć, w jakim kierunku podążać, aby inspirować się tą najpiękniejszą, silną historią Polski. – Na mapie muzeów na pewno jest wiele muzeów, które pokazują bolesną, trudną historię Polski, ale nasze muzeum pokazuje nas też w innym świetle, w naszych sukcesach, naszych talentach, w naszych osiągnięciach. Bądźmy dumni z tego, co tworzyła Polska i Polacy w poszczególnych pokoleniach, szczególnie tu na tej ziemi Centralnego Okręgu Przemysłowego, Stalowej Woli – mówił Lucjusz Nadberezny.

Dobrze wydane miliony

Wiceprezes Rady Ministrów, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński podziękował za ideę Muzeum COP-u. – Miałem okazję zwiedzić muzeum, to są doskonale zainwestowane pieniądze. To jest instytucja pamięci, czyli odwołująca się do tego,

co na decyzjach, w jakim kierunku, kreowanie, polska, są po, mość, coraz, Gliński, także, Okręgu, stylu, młod, dzie, wątk, w któ, tory, – pod, M, Fund, proje, derm, nych, Muze, Przer, to 26



Kapela Lasowianka



Koncert Nadsańskiej Orkiestry Kameralnej z udziałem chórów stalowowolskich

woje podwoje



Koncert Retro Voice Band i Eweliny Flinty



Zasłuchani w dźwiękach chóru i orkiestry

asi przodkowie robili, jakie te podejmowali, jakie wartości awali. Ale to jest też instytucja odwołuje się do tego, jak wana, przechowywana była ta tożsamość. Takie instytucje potrzebne po to, żeby ta tożsamość, ta więź wspólnotowa była mocniejsza – mówił minister ski. Szef MKiDN podkreślił e, że Muzeum Centralnego gu Przemysłowego jest inicją edukacyjną dla polskiej zięży. – Tutaj młodzież znaj-bardzo wiele interesujących ów, zwłaszcza w tych czasach, órch mówi się o kryzysie auetów i kultury współczesnej kresłał Piotr Gliński.

Funduszy Europejskich wynosi 16 716 149,03 zł.

– Muzeum jest bardzo imponujące jeśli chodzi o rozmiary, bo ekspozycja to prawie 2 tys. m kw., 3 poziomy udostępnione dla zwiedzających. Na płycie głównej wystawa stała, na antresoli, taka próba aranżacji, odtworzenia przedwojennej uliczki z wnętrzami, do których możemy wejść i obejrzeć oryginalne przedmioty, na najniższym poziomie znajduje się strefa specjalna, głównie przeznaczona dla dzieci pt. Budujemy miasto, ale też taka bardzo intrygująca przestrzeń pod nazwą „Pokój zagadek”. Na ekspozycji stałej prezentujemy prawie 800 zabytków. Warto też dodać, że na wystawie jest bardzo dużo treści multimedialnych, takich dopełniaczy wiedzy, quizów, gier, one są też dostępne dla różnych grup wiekowych, bo jest to ścieżka zarówno dla osób dorosłych jak i dla dzieci – mówiła Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli

Otwarcie Muzeum COP zapoczątkowało kilkudniowe obchody 85-lecia powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego. Wśród przygotowanych atrakcji znalazły się również m.in. koncert Nadsańskiej Orkiestry Kameralnej z udziałem chórów stalowowolskich oraz ambasadorów Stalowej Woli: Mileny Lange, Szymona Jędrucha, Marcina Dyjaka. Przewidziano też coś dla koneserów zabytkowych samochodów, miłośników rekonstrukcji historycznych czy pasjonatów nauki w postaci festiwalu wynalazków. Na najmłodszych czekała strefa zabaw. Organizatorzy znaleźli również miejsce na dobrą muzykę rozrywkową. Jubileusz uświetnili wykonawcy, których utwory znajdują się na szczytach list przebojów: LemON, Kamil Bednarek, Zakopower, Retro Voice Band i Ewelina Flinta, Sound'n'Grace, C-Bool.

Aleksandra Soból



Festiwal wynalazków frajdą dla najmłodszych

Kandydaci na Sołtysa Roku Powiatu Stalowowolskiego

Gmina Radomyśl nad Sanem

Antoniów – Zbigniew Lachowski – **STWOL.1**
 Chwałowice – Adam Majewski – **STWOL.2**
 Dąbrówka Pniowska – Renata Bartochowska – **STWOL.3**
 Dąbrowa Rzeczycka – Zofia Kasprzowicz – **STWOL.4**
 Kępa Rzeczycka – Jadwiga Socha – **STWOL.5**
 Łązek Chwałowski – Renata Wojewoda – **STWOL.6**
 Musików – Eugeniusz Żak – **STWOL.7**
 Nowiny – Sylwester Polanowski – **STWOL.8**
 Orzechów – Wanda Pawełekiewicz – **STWOL.9**
 Pniów – Bogdan Oszust – **STWOL.10**
 Radomyśl – Tadeusz Jędrzejewski – **STWOL.11**
 Rzeczyca Długa – Ewelina Frąg – **STWOL.12**
 Rzeczyca Okragła – Grzegorz Krawiec – **STWOL.13**
 Witkowie – Janusz Dyl – **STWOL.14**
 Wola Rzeczycka – Krzysztof Sioda – **STWOL.15**
 Żabno – Bolesław Puka – **STWOL.16**

Gmina Zaklików

Antoniówka – Stanisław Motyka – **STWOL.17**
 Dąbrowa – Mirosław Klimceki – **STWOL.18**
 Gielnia – Bożena Wójcik – **STWOL.19**
 Goliszowiec – Maria Czerwińska – **STWOL.20**

Irena – Marek Babicz – **STWOL.21**
 Józefów – Teresa Drzewny – **STWOL.22**
 Karkówka – Małgorzata Kulpa – **STWOL.23**
 Lipa – Jerzy Chamera – **STWOL.24**
 Łązek – Ryszard Szubiga – **STWOL.25**
 Łysaków – Mariusz Moskal – **STWOL.26**
 Łysaków Kolonia – Renata Łosek – **STWOL.27**
 Nowe Baraki – Józef Bodnar – **STWOL.28**
 Stare Baraki – Lech Kawęcki – **STWOL.29**
 Zaklików – Jan Żelazny – **STWOL.30**
 Zdziechowice Drugie – Antoni Czajka – **STWOL.31**
 Zdziechowice Pierwsze – Jan Czajka – **STWOL.32**

Gmina Bojanów

Bojanów – Przemysław Pistor – **STWOL.33**
 Bojanów za Rzeką – Sławomir Sudoł – **STWOL.34**
 Burdze – Wiesław Bałka – **STWOL.35**
 Cisów Las – Józef Puzio – **STWOL.36**
 Gwoździec – Ewelina Piskorowska – **STWOL.37**
 Kołodzieje – Andrzej Bartman – **STWOL.38**
 Korabina – Piotr Deleka – **STWOL.39**
 Kozły-Załęże – Marian Tatar – **STWOL.40**
 Laski – Dariusz Marut – **STWOL.41**

SOŁTYS ROKU POWIATU STALOWOWOLSKIEGO

Mój kandydat

Dane właściciela kuponu:

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych wyłącznie z organizacją plebiscytu

Podpis

Dokończ zdanie: To najlepszy sołtys, bo.....

Maziarnia – Zbigniew Serafin – **STWOL.42**
 Przyszów – Teresa Tonderys – **STWOL.43**
 Ruda – Stanisław Adamus – **STWOL.44**
 Stany – Jan Kudłacik – **STWOL.45**

Gmina Pysznica

Bąków – Dorota Zięba – **STWOL.46**
 Brandwica – Krzysztof Faraś – **STWOL.47**
 Chłopska Wola – Krzysztof Skrzypek – **STWOL.48**
 Jastkowice – Czesław Pyz – **STWOL.49**
 Kłyżów – Piotr Pelic – **STWOL.50**
 Krzaki-Stomiana – Stanisław Kłyza – **STWOL.51**
 Olszowiec – Jakub Kapuściński – **STWOL.52**

Pysznica – Janusz Bąk – **STWOL.53**
 Studzieniec – Mirosław Kata – **STWOL.54**
 Sudoly – Tomasz Oprych – **STWOL.55**

Gmina Zaleszany

Agatówka – Jacenty Paterek – **STWOL.56**
 Dzierdziówka – Grzegorz Garanty – **STWOL.57**
 Kotowa Wola – Józef Dul – **STWOL.59**
 Majdan Zbydniowski – Andrzej Krawczyk – **STWOL.60**

SMS-y należy wysłać pod numer **71601** w treści wiadomości wpisując kod swojego kandydata (kod znajduje się przy nazwisku kandydata). Koszt 1,23 zł z VAT za SMS.



Plebiscyt na Sołtysa Powiatu Stalowowolskiego trwa od 23 czerwca do 25 sierpnia 2022 r. Kupon należy dostarczyć najpóźniej do 29 sierpnia 2022 r. do redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30 w Stalowej Woli lub wysłać na nasz adres pocztą (decyduje data dostarczenia do redakcji).

Kandydaci na Sołtysa Roku Powiatu Niżańskiego

Gmina Nisko

Końcycze – Jan Nykiel – **NISKO.1**
 Nowa Wieś – Mariusz Juško – **NISKO.2**
 Nowosielec – Grzegorz Bednarz – **NISKO.3**
 Racławice – Piotr Pachla – **NISKO.4**
 Wolina – Danuta Wytrzęś – **NISKO.5**
 Zarzecz – Stanisław Pliszka – **NISKO.6**

Gmina Jeżowe

Jeżowe Centrum – Tomasz Kozak – **NISKO.7**
 Jeżowe Podgórze – Józef Głuszak – **NISKO.8**
 Jeżowe Zagościniec – Kazimierz Krzyś – **NISKO.9**
 Jeżowe Kameralne – Krzysztof Socha – **NISKO.10**
 Jeżowe Zaborczyny – Henryk Tomczyk – **NISKO.11**
 Sibigi – Paulina Puchalska – **NISKO.12**
 Groble – Barbara Fusiek – **NISKO.13**
 Krzywdy – Henryk Cyrana – **NISKO.14**
 Jata – Jan Sudoł – **NISKO.15**
 Sójkowa – Tomasz Fila – **NISKO.16**
 Zalesie – Zdzisław Nowak – **NISKO.17**
 Cholewiana Góra – Małgorzata Sudoł – **NISKO.18**
 Nowy Nart – Szczepan Kopeć – **NISKO.19**
 Stary Nart – Józefa Sasiela – **NISKO.20**
 Pogorzała – Anna Błądek – **NISKO.21**

Gmina Rudnik nad Sanem

Przędzel – Bożena Małek – **NISKO.22**
 Przędzel Kolonia – Franciszek Szewo – **NISKO.23**
 Kopki – Zenon Słonek – **NISKO.24**
 Chałupki – Zofia Wójcik – **NISKO.25**

Gmina Jarocin

Domostawa – Dorota Szczepanek – **NISKO.26**
 Golce – Anna Momot – **NISKO.27**
 Jarocin – Tomasz Szczębara – **NISKO.28**
 Katy – Jan Skiba – **NISKO.29**
 Kutły – Ludwik Kuziora – **NISKO.30**
 Majdan Golczański – Paweł Domaradzki – **NISKO.31**
 Mostki – Dorota Mińko – **NISKO.32**
 Szewy – Iwona Smutek – **NISKO.33**
 Szyperki – Janusz Podpora – **NISKO.34**
 Zdziary – Lucyna Mazur – **NISKO.35**

Gmina Ulanów

Bieliniec – Ewa Głaz – **NISKO.36**
 Bieliny – Katarzyna Kowalska-Mrocze – **NISKO.37**
 Borki – Józef Grabowski – **NISKO.38**
 Bukowina – Andrzej Bieńko – **NISKO.39**
 Dąbrówka – Jolanta Chmielewicz – **NISKO.41**
 Glinianka – Joanna Poźniak – **NISKO.42**
 Huta Deręgowska – Krzysztof Grzybowski – **NISKO.43**
 Kurzyna Mała – Zofia Andrasik – **NISKO.44**

SOŁTYS ROKU POWIATU NIŻAŃSKIEGO

Mój kandydat

Dane właściciela kuponu:

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych wyłącznie z organizacją plebiscytu

Podpis

Dokończ zdanie: To najlepszy sołtys, bo.....

Kurzyna Średnia – Agnieszka Budzyńska – **NISKO.45**
 Kurzyna Wielka – Franciszek Frączek – **NISKO.46**
 Wólka Bielińska – Barbara Maciocha – **NISKO.47**
 Wólka Tanewska – Bogusław Tołfiski – **NISKO.48**

Gmina Harasiuki

Banachy – Jan Banach – **NISKO.49**
 Derylki – Wiesław Podpora – **NISKO.50**
 Gózd – Józef Sokal – **NISKO.51**
 Harasiuki – Janusz Pięta – **NISKO.52**
 Hucisko – Marek Sarzyński – **NISKO.53**
 Huta Krzeszowska – Sławomir Ostrowski – **NISKO.54**
 Huta Nowa – Józef Siembida – **NISKO.55**
 Huta Podgórna – Julian Łata – **NISKO.56**

Huta Stara – Artur Koziara – **NISKO.57**
 Krzeszów Górny – Mieczysława Sadło – **NISKO.58**
 Kusze – Krystian Żołędź – **NISKO.59**
 Maziarnia – Jan Siębida – **NISKO.60**
 Nowa Wieś – Tomasz Ożga – **NISKO.61**
 Pólsieraków – Agnieszka Choda – **NISKO.62**
 Rogóżnia – Józef Cudziło – **NISKO.63**
 Ryczki – Mariusz Sawa – **NISKO.64**
 Sieraków – Jan Pieczonka – **NISKO.65**
 Szeliga – Ewa Czernik – **NISKO.66**
 Wólka – Waldemar Harasiuk – **NISKO.67**
 Łazory – Anna Ryczko – **NISKO.68**
 Żuk Nowy – Maria Sowa – **NISKO.69**
 Żuk Stary – Paulina Wdowiak – **NISKO.70**
Gmina Krzeszów

SMS-y należy wysłać pod numer **71601** w treści wiadomości wpisując kod swojego kandydata (kod znajduje się przy nazwisku kandydata). Koszt 1,23 zł z VAT za SMS.



Plebiscyt na Sołtysa Powiatu Niżańskiego trwa od 23 czerwca do 25 sierpnia 2022 r. Kupon należy dostarczyć najpóźniej do 29 sierpnia 2022 r. do redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30 w Stalowej Woli lub wysłać na nasz adres pocztą (decyduje data dostarczenia do redakcji).

Bystre – Zbigniew Jajak – **NISKO.71**
 Kamionka Dolna – Marcin Serafin – **NISKO.72**
 Kamionka Górna – Czesław Paradka – **NISKO.73**
 Koziańnia I – Erwina Duch – **NISKO.74**
 Koziańnia II – Ewa Reichert – **NISKO.75**
 Krzeszów – Bożena Nowak – **NISKO.76**
 Krzeszów Dolny – Józef Schiffer – **NISKO.77**
 Kustrawa – Leszek Dechnik – **NISKO.78**
 Podolszynka Ordynacka – Luiza Samko – **NISKO.79**
 Podolszynka Plebańska – Jolanta Rocznik – **NISKO.80**
 Sigiełki – Regina Łebko – **NISKO.81**
 Łazów – Mirosław Rogowski – **NISKO.82**

Udział w plebiscycie skutkuje wyrażeniem przez osoby uczestniczące zgody na przetwarzanie przez organizatora ich danych osobowych na potrzeby konkursu oraz w celach marketingowych zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO).

* Dane sołtysów pochodzą z Biuletynów Informacji Publicznej poszczególnych gmin

* Zgodnie z regulaminem konkursu, w plebiscycie nie biorą udziału laureaci ubiegłorocznej edycji: sołtys Kępa Zaleszańskiego Justyna Jurek oraz sołtys Dąbrowicy Elżbieta Budzyńska-Kozak.

Patron Honorowy Plebiscytu
Starosta Powiatu Nizańskiego
Robert Bednarz



Patron Honorowy Plebiscytu
Starosta Powiatu Stalowowolskiego
Janusz Zarzeczny



Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Henryk Kowalczyk



MINISTERSTWO
ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

REKLAMA



Dołącz do nas!
klasterlasowiacki@gmail.com
www.klasterlasowiacki.pl

Członkowie Klasy Lasowiackiej:

1. GB Consulting – Grzegorz Buława Consulting
2. PHU Edward Buława Skoda
3. Zakład Przetwórstwa Mięsa „MATTHIAS” Sp. z o.o.
4. Zespół Zamkowo-Parkowy w Baranowie Sandomierskim
5. Browar Lasowiak Sp. z o.o.
6. FHU Duet Gabriela Pruchnicka – Kwiatami Róża VIVO
7. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Stalowej Woli
8. Wydawnictwo Sztafeta Sp. z o.o.
9. Gmina Stalowa Wola
10. Fundacja Art&Moda
11. Jajka z Sokola
12. Fundacja Uniwersytecka w Stalowej Woli
13. Spółdzielnia Socjalna „Łęgówianka”
14. Filia KUL w Stalowej Woli
15. Fundacja „Tu Jestem”
16. Zespół Ludowy „Cyganianki”
17. Stolarstwo Tomasz Wróbel – Wólka Tanewska
18. Bractwo Flisackie p.w. Świętej Barbary w Ulanowie
19. Tarnobrzaska Agencja Rozwoju Regionalnego
20. Muzeum Regionalne w Stalowej Woli
21. Gmina Radomyśl nad Sanem
22. AIR Lekka Fotografia
23. Inicjatywa „Z drewnianej chaty”
24. Gmina Baranów Sandomierski
25. Firma Natulien – zdrowe wnętrza
26. Zespół Muzyczny „Lesioki”
27. Iwona Niewolewska – Stando
28. Patrycja Laskowska – Chyla
29. Fundacja Artystyczna GA MON
30. Tarnobrzski Dom Kultury
31. Stowarzyszenie Dolina Smaku
32. Fundacja Q
33. Gospodarstwo ekologiczne „Dobre miejsce”
34. Renizdziej Renata Sendrowicz
35. Zespół Obrzędowy „Lasowiacki” z Baranowa Sandomierskiego
36. Grupa na FB – „Lasowiacka Kraina” – Stah Baumer
37. Wydawnictwo Samorządowe Sp. z o.o.
38. Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli

Wiceminister Infrastruktury
Poseł na Sejm RP
Rafał Weber



Wojewoda
Podkarpacki
Ewa Leniart



Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa



ELEKTROCIĘPŁOWNIA
STALOWA WOLA
SPÓŁKA AKCYJNA



Zapraszamy do udziału w plebiscycie tygodnika „Sztafeta”
na Soltysa Roku. Obok prezentujemy kandydatów
z powiatów nizańskiego i stalowowolskiego.

Który z nich najbardziej zasługuje na miano Soltysa Roku? O tym decydujecie Wy, Czytelnicy „Sztafety”. Osobno przyznamy tytuł Soltysa Roku w powiecie stalowowolskim, i osobno w nizańskim. Wygra ten, który dostanie najwięcej punktów w głosowaniu.

Swoje głosy można oddawać za pomocą kuponów plebiscytowych drukowanych na łamach „Sztafety” oraz SMS-owo.

Zwycięzcy plebiscytu w każdym z powiatów otrzymają wartościowe nagrody ufundowane przez Elektrociepłownię Stalowa Wola oraz starostę stalowowolskiego Janusza Zarzeczny i starostę nizańskiego Roberta Bednarza.

W każdym z powiatów przewidzieliśmy też nagrodę dla osoby, która głosując na wybranego kandydata za pomocą kuponów, w najciekawszy sposób uzasadni swój wybór. Nagrodę otrzyma również osoba, która odda najwięcej SMS-ów.

Pełny regulamin plebiscytu do wglądu w siedzibie redakcji.

REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



Modlitwa o pokój w Ukrainie i na świecie

Pod takim tytułem odbył się drugi już koncert w ramach XXXII Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego w Stalowej Woli-Rozwadowie. W klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów wystąpił wokalista i instrumentalista Maciej Miecznikowski. Za słowo odpowiedzialna była Anna Drela.

– Podaj rękę Ukrainie – to motyw przewodni tegorocznego festiwalu. W obecnej sytuacji międzynarodowej chyba niemożliwe, żeby był inny. Robert Grudzień dyrektor festiwalu i zaproszeni przez niego artyści na każdym koncercie podnoszą ten temat. Na drugim festiwalowym koncercie przypominamy słowa wielkich świętych, błogosławionych kościoła, którzy mówią o pokoju, którzy mówią także o pokoju w naszych sercach, o wielkiej roli miłości, bo przecież bez miłości bliźniego, bez miłości sąsiada, trudno mówić o pokoju – mówiła Anna Drela. Narratorka podczas koncertu przypominała słowa świętego Jana Pawła II, błogosławionego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nie zabrakło także modlitwy do Matki Bożej.

Za część muzyczną odpowiedzialny był Maciej Miecznikowski. Artysta urodził się na Kaszubach.

Z wykształcenia jest śpiewakiem operowym, ukończył Akademię Muzyczną w Gdańsku. Publiczność na przestrzeni lat miała okazję usłyszeć go w bardzo wielu odsłonach muzycznych.

– Do każdego z programów wybieram utwory, które lubię, które gdzieś we mnie wibrują, we mnie grają. Lubię koledy, bo to zawsze jest wspólne śpiewanie, lubię utwory patriotyczne, mam też taki swój autorski program, śpiewam moje utwory, nie zawsze leszczowe, także liryczne, mam też program pasyjny. We wszystkich czuję się dobrze – mówił Maciej Miecznikowski.

Artysta zaznaczył, że proces przygotowania do występu uzależniony jest od miejsca i okoliczności, w jakich występuje.

– Takie miejsce jak klasztor, w ogóle kościoły, sprzyjają takiemu przyjrzeniu się tekstom, bo te teksty



Maciej Miecznikowski oczarował stalowowolską publiczność

w takich miejscach, mam wrażenie, zupełnie inaczej są odbierane przeze mnie, jak i przez publiczność, one nabierają jakichś innych znaczeń, często głębszych, fajniejszych – mówił Maciej Miecznikowski.

W trakcie wtorkowego występu publiczność mogła usłyszeć m.in.

„Z dawna Polski tyś królową”, utwory oratoryjne czy też autorskie piosenki muzyka.

Kolejny koncert odbędzie się 19 lipca o godz. 19. Na scenie zaprezentuje się Svitlana Pozdnyшева – organy.

(as)

Dwa fotograficzne światy na jednej wystawie

Podróż uchwyczone na fotografiach są tematem wystawy, którą od 3 lipca możemy oglądać w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. Jej autorami są Bogdan Dziworski i Marcin Sauter.

Na ekspozycji zatytułowanej „f/5.6” swoje zdjęcia prezentuje Bogdan Dziworski, wykładowca PWSFTViT w Łodzi, Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i Warszawskiej Szkoły Filmowej, autor wielu filmów dokumentalnych, poświęconych głównie tematyce sportowej. Wiele z nich osiągnęło status kultowych i ma do dziś swych wielbicieli.

Jego prace należą do kanonu polskiej fotografii powojennej. To czarno-białe ujęcia, klasyczne w

formie i treści wyrazu. Dziworski uważany jest za mistrza fotografii ulicznej i porównywany do Henri Cartier-Bressona. Nawyki wyniesione z pracy z ruchomym obrazem czynią go doskonałym obserwatorem życia i rejestratorem ludzkich zachowań. Z doskonałą lekkością kadruje rzeczywistość, a przedstawione na zdjęciach sytuacje posiadają trudną do uchwycenia aurę. Każda jego fotografia to mini opowieść, która stanowi poetycką lub zabawną anegdotę.

Z kolei na drugiej ekspozycji możemy podziwiać zdjęcia wyko-

nane w latach 2006–2021, w Polsce i w wielu krajach świata, m.in. w: Armenii, Rosji, USA, Gwatemali, Belize, Włoszech, Francji, Białorusi, Maroku, Syrii i Libanie. Ich autorem jest Marcin Sauter – fotograf, reżyser, operator filmowy, mieszkaniec Bydgoszczy, członek Związku Polskich Artystów Fotografików i Polskiej Akademii Filmowej.

W latach 90. pracował jako fotoreporter „Gazety Wyborczej”. Publikował fotoreportaże w czasopiśmie „Pozytyw” i „Magazyn Rzeczpospolitej”, był też fotosistą Teatru Polskiego w Bydgoszczy. Przygotował ok. 20 indywidualnych wystaw fotograficznych.

Marcin Sauter to reżyser i operator ponad 20 filmów dokumentalnych, m.in. „Hakawati”, „La Machina” i „Na północ od Kalabrii”, za które otrzymał ok. 40 nagród filmowych, w tym główne nagrody na festiwalach filmowych, m.in. w: Meksyku, Paryżu, Chicago, Wilnie, Londynie, Kijowie, Belfaście, Lizbonie i Krakowie. Jego film „Za płotem” został uznany we Francji za jeden z dziesięciu najwybitniejszych, krótkometrażowych filmów ostatniej dekady. W 2021 r. wszedł na ekrany jego pierwszy – jako reżysera – film fabularny „Miasto”.

Prace tych dwóch nietuzinkowych artystów spotkały się z dobrym odbiorem mieszkańców, których podczas wernisażu nie zabrakło.

(kag)



Ekspozycje dostępne będą w muzeum do 14 sierpnia

krótko

W Nisku startuje cykl koncertów „pod gwiazdami”

Tegoroczny cykl wakacyjnych koncertów „Muzyka pod gwiazdami”, którego organizatorem i pomysłodawcą jest Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” otwiera występ zespołu „FIESTA AMIGOS”. Koncert odbędzie się w sobotę, 16 lipca, o godzinie 20.00 nad zalewem Podwolina w Nisku, w okolicach wieży widokowej. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

– Zespół „Fiesta Amigos” to grupa przyjaciół, których fascynuje wspólne amatorskie muzykowanie z gitarą i harmonijką w tle. Każdy ma trochę inne muzyczne upodobania, łączą różnorodny repertuar, czasami dość odległy, nadając mu własny charakter. Bliższe są zespołowi brzmienia rodem z „krajny łagodności” ale z elementami bluesa, country czy bossa nova – wyjaśnia Magdalena Stasiak z NCK „Sokół”.

Kolejny koncert z cyklu „Muzyka pod gwiazdami” zaplanowano na 23 lipca. Wtedy też, w Parku Miejskim w Nisku, o godzinie 20.00 zagra zespół Stondwave.

(lg)

Zabrzmi muzyka organowa

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na koncert organowy w wykonaniu artystów Bogdana Narlocha oraz Romana Grynia, w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Nisku-Warchołach. Odbędzie się on w piątek, 15 lipca, o godzinie 19.00. Dla wszystkich zainteresowanych, wstęp wolny.

Koncert jest wydarzeniem towarzyszącym XXX Jubileuszowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej Tarnobrzeg 2022.

(lg)



Powodzenia, Leo Grande

(komedia, USA, 2022)

Wdowa Nancy zamknięta w świecie kompleksów i ukrywanych pragnień, postanawia przeżyć przygodę z młodym, przystojnym sex workerem Leo Grande. W pokoju hotelowym poza miastem Nancy spotyka się z Leo, który okazuje się doskonałym uwodzicielem, o czarującym wyglądzie i niecodziennej erudycji. W tych nietypowych okolicznościach Nancy nieoczekiwanie pobiera lekcję akceptacji własnego ciała oraz rozkoszy, która może z tego płynąć.

THOR: miłość i grom

(akcja, fantasy, USA, 2022)

Przyjemną emeryturę Thora przerywa spotkanie z Gorrem Rzeźnikiem Bogów – galaktycznym zabójcą, który pragnie zagłady wszystkich wiecznych istot. Aby stawić czoła zagrożeniu, Thor wzywa na pomoc Królową Walkirię, Korga i swoją byłą dziewczynę Jane Foster, która z niewiadomych przyczyn potrafi walczyć jego magicznym młotem Mjolnirem.

Niezaszalni

(animacja, komedia, Francja, Kanada, 2022)

Georgia od najmłodszych lat marzy o tym, aby iść w ślady ojca i pracować w nowojorskiej straży pożarnej. Niestety, żyje w czasach, gdy kobiety nie mogą jeszcze wykonywać przypisanych mężczyznom zawodów. Wszystko to zmienia się jednak, kiedy tajemniczy sprawca zaczyna podpalać budynki na Broadwayu.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **13.15-13.20 w czwartek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: Niezaszalni, Francja/Kanada; 15-17.07, godz. 15.00; 20.07, godz. 15.00; **Thor: Miłość i grom**, USA; 15-17.07, godz. 16.45, 19.00; 20.07, godz. 16.45, 19.00

Stalowa Wola

HELIOS: Minionki: Wejście Gru, USA; 15.07, godz. 10.15, 11.15, 12.30, 13.30, 14.00, 15.45, 16.15, 18.00; 16-17.07, godz. 10.15, 11.30, 12.30, 13.40, 15.50, 16.15, 18.00; 18.07, godz. 10.15, 11.15, 12.30, 13.30, 14.00, 15.45, 16.15, 17.30; 19.07, godz. 10.15, 11.15, 12.30, 13.30, 14.00, 15.45, 16.15, 18.00; 20.07, godz. 10.15, 11.15, 12.30, 13.30, 14.00, 15.45, 16.15, 17.30; 21.07, godz. 10.00, 11.00, 13.15, 14.00, 15.30, 16.15, 17.45; **Top Gun: Maverick**, USA/Hongkong; 15.07, godz. 20.30; 16-17.07, godz. 20.15; 18.07, godz. 21.15; 19.07, godz. 20.30; 20-21.07, godz. 20.00; **THOR: miłość i grom**, USA; 15-17.07, godz. 18.30, 21.15; 18.07, godz. 20.30; 19.07, godz. 18.30, 21.15; 20-21.07, godz. 21.15; 15.07, godz. 11.00, 14.45, 17.30; 16-17.07, godz. 13.15, 14.45, 17.30; 18-20.07, godz. 11.00, 14.45, 18.30; 21.07, godz. 11.15, 15.15, 18.30; **Niezaszalni**, Francja/Kanada; 15-21.07, godz. 10.00, 12.15, 17.00; **Na chwilę, na zawsze**, Polska; 15-21.07, godz. 14.30, 19.15, 21.45; **Powodzenia, Leo Grande**, USA; 15.07, godz. 21.15; 16-17.07, godz. 20.30; 18.07, godz. 20.00; 19.07, godz. 21.15; 20.07, godz. 21.00; 21.07, godz. 20.30; **Boscy**, Hiszpania; 18.07, godz. 18.00; **Mój dług**, Polska; 21.07, godz. 13.00, 18.00

Najnowsze oraz archiwalne wydania
TYGODNIKA SZTAFETA w wersji PDF
dostępne są na www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Marta Świątek Justyna Dzięciel-Czerwinski
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
(15) 30 70 360
www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
domino@nieruchomosci-stw.pl Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
(budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ **Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.**
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE



Polecamy
APARTAMENTY
w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina
Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 40m, ul. Siedlanowskiego, 2 pokojowe na IV piętrze z balkonem, po remoncie, 269.000 zł
- 45m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 48m, ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe, II piętro z balkonem, po remoncie, cena 349.000 zł
- 48m, Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe, IV piętro z balkonem, cena 329.000 zł
- 48m, Nisko, ul. Wojska Polskiego, 3 pokojowe do zamieszkania, z balkonem 265.000 zł
- 58m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 61m, Nisko, Wojska Polskiego, 3 pokoje do zamieszkania, 4 piętro z dużą loggią, 265 000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę

DOMY – SPRZEDAŻ

- 110m, Nisko Malce, jednorodzinny dom z poddaszem użytkowym, działka 11 ar, 640.000 zł
- 125m, Os. Małe Posanie, dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, stan surowy zamknięty, działka 5ar, oddanie kluczy IV kwartał 2022 roku. 459.000 zł
- 158m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 10 ar 730.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł



- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 425.000 zł
- 210m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów,



Pomagamy
SZYBKO I SKUTECZNIE
SPRZEDAĆ KAŻDĄ
NIERUCHOMOŚĆ.
Zadzwoń i umów się
na spotkanie w naszym
biurze. **ZAPRASZAMY**

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl

PRACA

Zatrudnię w restauracji Krucze Gniazdo menagera; 605-425-633

PUP STALOWA WOLA,
12.07.2022 r.
tel. 15 643-37-50

* Automatyk * Barista * Elektromechanik * Elektryk * Formierz * Frezer OSN * Hartownik * Instalator/monter systemów teletechnicznych * Kierowca autobusu * Logopeda * Malarz natryskowy * Mechanik * Mechanik serwisowy * Menedżer restauracji * Młodszy operator CNC * Nauczyciel religii * Oczyszczacz * Operator kotła i suszarni * Operator maszyn odlewniczych * Operator maszyn produkcyjnych * Operator pieca obróbki cieplnej * Operator wózka widłowego * Operator wypalarki gazowej * Pracownik fizyczny przy produkcji stolarki aluminiowej * Pracownik ochrony * Psycholog * Robotnik gospodarczy * Spawacz-ślusarz * Sprzątaczką * Sprzedawca * Szklarz * Ślusarz * Ślusarz-pilarz * Ślusarz-spawacz * Wybijacz odlewów * Wytaczarz OSN * Wytapiacz

PUP NISKO, 12.07.2022 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Kierowca C+E * Formierz/oczyszczacz/wytapiacz/zalewacz form * Elektryk * Laborant drogowy * Kierownik wytwórni mas bitumicznych i betonowych * Stolarz meblowy-monter * Ślusarz * Pracownik do produkcji profili * Pracownik biurowy * Serwisant rowerowy * Sprzedawca * Pomocnik stolarza * Kucharz * Pracownik obróbki drewna * Malarz * Oczyszczacz * Technolog * Hydraulik * Fryzjer * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t * Laborant *

FORTACO

Fortaco JL Sp. z o.o.

w Janowie Lubelskim

poszukuje osób chętnych do pracy na stanowiska:

- Operator CNC
- Elektryk Utrzymania Ruchu
- Mechanik Utrzymania Ruchu
- Spawacz/Ślusarz
- Specjalista Planowania Produkcji
- Inspektor Jakości

Więcej informacji na naszym Facebooku: FortacoJL Sp z oo.

Dane kontaktowe:

tel. 885 886 953

e-mail:

rekrutacja.janow@fortacogroup.com

REMET S.A. z siedzibą w Stalowej Woli poszukuje kandydata na stanowisko:



PROJECT MANAGER

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne
- znajomość języka angielskiego w stopniu umożliwiającym swobodną wymianę korespondencji e-mail, rozmowy telefoniczne, bezpośredni kontakt z Klientem
- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku

DOCUMENT CONTROLLER

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne
- znajomość języka angielskiego w stopniu umożliwiającym swobodną wymianę korespondencji e-mail, rozmowy telefoniczne, ewentualnie rozmowy face to face
- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku

SPAWACZ

Wymagania:

- min. 3-letnie doświadczenie na stanowisku spawacza
- uprawnienia spawalnicze ponadpodstawowe 135 i 136

ŚLUSARZ

Wymagania:

- doświadczenie na podobnym stanowisku
- znajomość rysunku technicznego

OPERATOR PRASY

(możliwość przeszkolenia)

TOKARZ

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na tokarkach konwencjonalnych
- znajomość rysunku technicznego

Operator maszyn CNC

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na obrabiarkach numerycznych w produkcji nieseryjnej
- znajomość rysunku technicznego

Oferujemy:

- konkurencyjne wynagrodzenie
- pracę w dynamicznym zespole
- fachowe wsparcie doświadczonych pracowników
- pracę będącą wyzwaniem
- możliwość rozwoju zawodowego

CV prosimy przysłać na adres: rekrutacja@remet.pl
lub składać osobiście w siedzibie spółki

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie następującej klauzuli:

„Zgodnie art. 6 ust. 1 lit.1 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez REMET S.A. z siedzibą w Stalowej Woli, ul. Kwiatkowskiego 1, 37-450 Stalowa Wola.”
Informujemy, że aplikacje, niezawierające podpisanej klauzuli dotyczącej przetwarzania danych osobowych, nie będą rozpatrywane.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZENIE
do tygodnika **SZTAFETA**
oraz na www.sztafeta.pl

- Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

- **BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

- **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Kasjer/sprzedawca * Tokarz * Ślusarz
* Wiertacz/tokarz * Operator ładowarki
* Kierowca ciągnika rolniczego * Parkingowy
* Pracownik produkcyjny * Pracownik gospodarczy
* Kelnerka/pomoc kuchenna * Kierowca mechanik
pojazdu ciężarowego * Fizjoterapeuta na sali SI
* Pracownik działu handlowego * Pomocnik stolarza
* Opiekunka dziecięca w żłobku * Fizjoterapeuta * Lektor języka angielskiego * Magazynier

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Sprzedawca-kasjer * Sprzątaczką * Pracownik serwisu sprząającego

PUP SANDOMIERZ,
12.07.2022 r.
Tel. 15 644-14-46

* Kucharz * Pomoc kuchenna * Kelner
* Barman/ka * Kasjer/sprzedawca * Kierowca kat. C+E * Kierowca samochodu dostawczego * Kosmetyczka
* Pracownik działu technicznego/instalator systemów niskoprądowych

* Monter instalacji chłodniczych * Pracownik budowlany/stolarz budowlany
* Blacharz/lakiernik/mechanik * Ślusarz * Koordynator ds. gospodarki odpadami i ochrony środowiska
* Diagnosta pojazdów samochodowych * Sprzedawca/księgarz * Pracownik biurowy
* Operator formowania * Monter reklam * Sprzedawca-kelner * Hydraulik
* Elektromechanik * Sprzedawca na stanowisku mięsnym * Piekarz piecowy
* Fizjoterapeuta * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Nauczyciel plastyki
* Nauczyciel muzyki * Nauczyciel-doradca zawodowy * Nauczyciel bibliotekarz * Konserwator/kierowca/palacz CO
* Monter instalacji sanitarnych * Asystent w dziale etnografii
* Kierownik sklepu * Psycholog * Asystent w dziale sztuki * Specjalista ds. projektów i pozyskiwania środków
* Kierowca kat. D * Dyrektor szkoły * Nauczyciel j. polskiego * Sprzątaczką * Sprzedawca na stacji paliw * Pracownik gospodarczy

PUP TARNOBRZEG,
12.07.2022 r.
Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Asystent projektanta/inżynier w branży sanitarnej
* Brukarz * Elektromechanik * Elektryk -pomocnik elektryka * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Główny księgowy * Hydraulik * Inspektor bezpieczeństwa i higieny pracy
* Instruktor terapii zajęciowej * Kelner * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierowca kat. C+E * Kościelny Parafii Wojskowej w Nowej Dębie
* Kucharz * Kucharz zmianowy * Lekarz dentysta-specjalista stomatologii zachowawczej z endodoncją * Lektor języka angielskiego * Malarz-piaskarz konstrukcji stalowych
* Mechanik pojazdów samochodowych * Monter instalacji i urządzeń sanitarnych * Ogrodnik * Operator koparko-ładowarki
* Operator spawalniczy MAG * Operator w dziale produkcji * Pakowacz * Pielęgniarka * Pomoc kuchenna * Pomocniczy robotnik w gospodarstwie rybackim
* Pracownik administracyjno-biurowy * Pracownik obsługi w stacji demontażu pojazdów * Pracownik produkcji * Przedstawiciel-doradca do spraw odszkodowań
* Psycholog * Robotnik budowlany * Rozbieracz-wykrawacz drobiu * Rybak śródlądowy * Serwisant opon * Spawacz

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Pracownik gospodarczy * Pracownik ochrony * Sprzątaczką

USŁUGI

BUDOWLANE

Remonty i wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury;
500-323-869

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio!
504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

RAKOCZY®
SOLIDNE CIEPŁO

HARGASSNER
BIOMASS HEATING TECHNOLOGY

Firma RAKOCZY STAL SP. Z O.O.
poszukuje kandydatów na stanowisko

SPAWACZ – ŚLUSARZ

Miejsce pracy: Stalowa Wola

Obowiązki:

- przygotowywanie materiałów do spawania
- spawanie i montaż elementów ze stali zgodnie, z dokumentacją techniczną
- szlifowanie detali
- kontrola jakości

Wymagania:

- uprawnienia spawalnicze MIG/MAG
- mile widziana znajomość podstaw rysunku technicznego
- dyspozycyjność do pracy w systemie dwuzmianowym

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- stałość i pewność terminowych wypłat
- atrakcyjne wynagrodzenie zależne od umiejętności i doświadczenia
- premie i dodatki do wynagrodzenia zasadniczego
- dodatkowe premiowanie za wyniki i zaangażowanie
- pracę w przyjaznym środowisku
- podnoszenie kwalifikacji i możliwość rozwoju zawodowego
- dodatki w okresach świątecznych

Prosimy o przysłanie CV na adres:
biuro@rakoczy.pl z dopiskiem PRODUKCJA.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Rakoczy Stal sp. z o.o. z siedzibą w Stalowej Woli przy ul. Grabskiego 41 danych osobowych zawartych w zgłoszeniu rekrutacyjnym dla potrzeb procesu rekrutacji”.

Jeżeli chcesz, aby Twoje CV zostało wykorzystane do innych naszych rekrutacji, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Rakoczy Stal sp. z o.o. z siedzibą w Stalowej Woli przy ul. Grabskiego 41 danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji”.

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

AKORDEON 120BAS SPRZEDAM; TEL. 784-686-199

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

KUPIĘ AUTO; TEL.695-340-513

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

gazeta
WYBORCZA . PL

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA



RZECZPOSPOLITA

ceny jak w redakcjach macierzystych

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

SZUKAM D•••MU



To jest **MIMI**. Ma 2 miesiące. Odrobaczona, zaszczepiona. Je za dwoje. Mrucząca, miziasta. Uwielbia „mamlac” człowieka i mruczeć. Uwielbia zabawy wędką i miękkimi piórkami, no i gonić z kotami.



DUMKA, to kotka z Ukrainy. Ma około 7 miesięcy. Obecnie jest w trakcie leczenia, które będzie długą i mozolną walką o jej zdrowie i pełną sprawność. Jest kotem ufnym i wdzięcznym za zainteresowanie człowieka. Szuka wyrozumiałego opiekuna.



PRADA – to urocza, ok. 8-letnia, malutka sunia. Jest bardzo przyjazna dla ludzi i innych psów. Pomimo dojrzałego wieku ma jeszcze dużo energii. Szukamy dla niej spokojnego domu, który zapewni jej odpowiednie spacerowanie i kontakt z innymi psami

Więcej informacji o psach www.psiaprzytan.pl
Nie wydajemy psów na łańcuch

+48 502 344 095, info@kociawyspa.org

602199204
www.facebook.com/przytulisko.psia.przytan



EDZIO – to 2-letni, niewielki, wesoły psiak. Uwielbia spacerować i kontakt z człowiekiem. Z większością psów bardzo dobrze się dogaduje. Idealny przyjaciel dla osób lubiących aktywnie spędzać czas. Szukamy dla niego odpowiedzialnego domu, najlepiej bez małych dzieci.

Wydź z domu! Spotkaj się z kimś sympatycznym!

✓ Chętnie poznam zmotoryzowaną, sympatyczną dziewczynę; **kontakt 601-333-533**

Na łamach tygodnika „Sztafeta” możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę. Zapłacisz tylko 10 zł, a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”. Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

e-bilans plus

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola • tel. 519 055 835 • www.e-bilans.pl

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWEZEŁ

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

✓ sztachety metalowe
✓ ogrodzenia żaluzjowe

DUŻY WYBÓR

ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
- wylewek ■ przesiany
- ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
- ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 **www.sdp-wtorsteel.pl**

- ➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- ➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- ➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
- ➔ SKUP ŻŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal **KASACJA POJAZDÓW**

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ŻŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl **www.wtorstal.pl**

Garaże blaszane,
bramy garażowe, hale,
magazyny, kojce dla psów.

MOCNA KONSTRUKCJA! OCYNK

TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY! MONTAŻ GRATIS!

KRÓTKIE TERMINY – RATY!
tel. 509 038 426, 13 440 92 06
www.robstal.pl

SKŁAD KRUSZYW

- ZIEMIA OGRODOWA
- usługi koparko-ładowarką
- KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
- ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
- PIASEK PRZESIANY
- KRUSZYWA OZDOBNE I DROGOWO-BUDOWLANE

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

STELLA **Nowe wyższe prędkości dostępu do Internetu w sieci StellaNET**

pobieranie	50 Mb/s	100 Mb/s	200 Mb/s	300 Mb/s
wysyłanie	5 Mb/s	10 Mb/s	20 Mb/s	30 Mb/s
	za 39 zł	za 49 zł	za 69 zł	za 89 zł

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: **www.stella.net.pl**

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera **piątek 15.07** godz. 20:00

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Wakacje w mieście reportaż
- Motopasje magazyn
- Otwarcie Muzeum COP w Stalowej Woli relacja
- Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: **televizja@stella.net.pl**
strona: **www.tvkstella.pl**

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Prywatny gabinet psychiatryczny – wizyty domowe, lek. Radosław Leśniak, specjalista psychiatra, rejestracja; 604-918-658

NFZ **Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2022**

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰

Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
15-21.07,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
15-21.07,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
15-21.07,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
15-21.07,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ (ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY.....15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE.....15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORIUM.....15 813-71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Piłta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skocznińskiego 20/2
przyjęcia w poniedziałki:
18.07; 1.08; 17.08

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

LZS Jadachy mistrzem, Tomasz Wolan królem strzelców



Do ostatniej kolejki ważyły się losy mistrzostwa w grupie I klasy B w sezonie 2021/22 i tym samym awansu do wyższej klasy rozgrywkowej. Ostatecznie zwycięsko z tej batalii wyszła drużyna LZS Jadachy.

Jedenastka trenera Piotra Wawrylakowskiego od początku sezonu nadawała ton rozgrywkom, ale też do ostatniej kolejki czuła na plecach oddech zespołu z Żupawy.

Jadachy rozpoczęły ubiegły sezon od porażki u siebie w Pucharze Polski z Transzdwigiem Stale 1:5. Ligę rozpoczęli od dwóch zwycięstw, nad LZS Cygany 3:1 i LZS Tarnowska Wola 4:1. W 3. kolejce musieli przełknąć gorzkie porażki – jedynie, jak się później okazało – w rundzie jesiennej. Przegrali w Oicach z Koniczynką 3:4. To był piłkarski horror. W 3. minucie doliczonego czasu gry do remisu 3:3 doprowadził zdobywca dwóch wcześniejszych bramek dla gości Tomasz Wolan, jednak chwilę później bramkę dla gospodarzy zdobył Łukasz Dziedzic i trzy punkty zostały w Osicach.

Trzy następne mecze LZS Jadachy rozstrzygnęły na swoją korzyść. W 6 kolejce rozgromiły KS Wydrza 11:0, a 10 goli strzelił Tomasz Wolan! Nie był to jednak rekordowy wyczyn członka zarządu Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej i wiceprzewodniczącego

Drużyna LZS Jadachy po ostatnim meczu sezonu 2021/22. U góry, od lewej: Paweł Rębisz, Adam Staciwa, Piotr Bałata, Jakub Krutysza, Tomasz Wolan, Tomasz Bałata, Józef Grdeń (softys Jadachów), Paweł Urbaniak, trener Piotr Wawrylakowski.

U dołu, od lewej: Mateusz Jadach, Karol Furtak, Krzysztof Grdeń, Marcin Wolan, Adam Pałeczka, Bartłomiej Gancarz, Maciej Zych.

Na zdjęciu brakuje: Wojciecha Grdenia, Jerzego Grdenia, Kacpra Wolana, Kamila Niedziałka, Mateusza Niedziałka, Grzegorza Bałaty, Grzegorza Tutki, Adriana Tyńca



FOT. MARIUSZ BIEL

Rady Miejskiej w Nowej Dębce.

Po rundzie jesiennej LZS Jadachy zajmowały pierwsze miejsce z taką samą liczbą punktów, co druga w tabeli drużyna z Żupawy, ale z jednym rozegranym meczem więcej. W 10 meczach lider odniósł 8 zwycięstw, 1 zremisował i 1 przegrał. Zdobył 50 bramek, stracił 14. Wiosenne granie LZS Jada-

chy rozpoczęły od porażki w domu z Żupawą 1:3 i oddały jej fotel lidera. W kolejnych meczach obydwie zespoły szły „łeb w łeb”. Na pierwszą pozycję wrócili piłkarze z Jadachów po 20. kolejce, w której pokonały Iskrę Sobów 2:1, a Żupawa przegrała na wyjeździe z Kolejarem Knapy 1:3. Takim samym wynikiem i także porażką zespołu z Żupawy zakoń-

czyło się kolejne spotkanie ligowe, z Koniczynką Ocie 1:3. Jadachy odskoczyły po tym meczu na 4 punkty. Ta przewaga stopniała po następnej kolejce, w której lider zremisował z Koniczynką 2:2, tracąc drugą bramkę w doliczonym czasie gry, a Żupawa pokonała KS Cygany 3:2. Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek Jadachy miały nad drużyną

z Żupawy 2 punkty przewagi. I taki dystans pomiędzy tymi drużynami utrzymał się do końca. W przedostatniej kolejce Jadachy wygrały w Cyganach 5:2, a Żupawa u siebie z KS Wydrza 6:2, a w ostatniej serii spotkań tej grupy, Żupawa zdobyła trzy punkty walkowerem za mecz z rezerwami Wspólnoty Serbinów, a Jadachy niczym walec przejechały się po

drużynie z Wydrzy, wygrywając na jej boisku 15:2. To był spektakl jednego aktora, a był nim Tomasz Wolan, który 11 razy (!) trafił do bramki zespołu gospodarzy i z 65 golami na koncie został najlepszym snajperem tej grupy.

Sezon 2021/22 LZS Jadachy zakończyły z 54 punktami (17 zwycięstw – 3 remisy – 2 porażki, bramki 110:36).



FOT. MARIUSZ BIEL

Gdyby Alan Witas rzucił młotem w granicach swojego rekordu życiowego miałby „srebro”



Stal wróciła z Radomia bez medalu

48-osobowa reprezentacja Podkarpackiego Związku Lekkiej Atletyki w Rzeszowie, z dwójką zawodników Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola, reprezentowała nasze województwo w mistrzostwach Polski do lat 20 w Radomiu. Tym razem stalowcy musieli obejść się smakiem, nie udało się żadnemu z nich stanąć na podium mistrzostw.

Najwyższe miejsce zajął Alan Witas, który był siódmy w rzucie młotem 6-kg. W eliminacjach podopieczny trenera Pawła Drapały zajął w swojej grupie trzecie miej-

sce, rzucając młotem na odległość 57,40. W finale nasz młociarz czterzy na sześć swoich prób spalił. W czwartej serii uzyskał wynik 56,81 i ostatecznie został sklasyfikowany na siódmym miejscu. Alan oddał w finałach jedynie dwa rzuty. Mistrzem Polski został Jakub Dzioba z AZS AWF Warszawa (65,03), który w eliminacjach rzucał bliżej od Alana.

– Są takie dni w życiu sportowca, że nie idzie i tak było w przypadku Alana – mówi Paweł Drapała, jego trener i prezes Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola. – Na mistrzostwa jechał z wynikiem 62,75.

Taką odległość uzyskał w Przemyślu pod koniec maja. Gdyby rzucił tak daleko w Radomiu, zdobyłby srebrny medal.

Na 800 i 1500 m startował Jacek Skrzyszewski. W eliminacjach na 800 m zajął w swojej serii trzecie miejsce i poprawił rekord życiowy (1:55,14). W finale uzyskał czas 1:55,61 i zajął ósme miejsce. Mistrzem Polski został Kacper Lewalski z KS AZS UWM Olsztyn (1:47,84). Biegu na 1500 m nasz zawodnik nie ukończył. Został zdyskwalifikowany za „przepychanki” z innym zawodnikiem, który przewrócił się i sędziowie uznali winnego tego

zdarzenia naszego biegacza i na mecie został zdyskwalifikowany. Mistrzostwo Polski wywalczył Filip Rak z AZS KU Politechniki Opolskiej (3:52,86).

Najlepiej z reprezentantów Rzeszowszczyzny spisała się Magdalena Niemczyk z Tiki-Taka Kolbuszowa, która została mistrzynią Polski w biegach na 100 i 200 m (11,60 i 23,60) oraz Kamil Piecuch ze Stali Mielec, który wywalczył mistrzostwo w chodzie na 10 000 m (47:08,68). Srebrny medal zdobyła Alicja Wysocka z Resovii w skoku wzwyż (172), a brązowy Maria Duszkiwicz ze Stali Mielec w rzucie młotem 4-kg (54,96).

Pierwszym nabytkiem Łukasz Soszyński

„Stalówka” rozgromiła w sparingu LZS Zdziary

Pierwszy sparing w okresie przygotowawczym do sezonu 2022/23 rozegrała 3-ligowa Stal Stalowa Wola. „Zielono-czarni” pokonali występujący w lidze okręgowej LZS Zdziary 8:0 (2:0).

Wzespole trenera Łukasza Surmy wystąpiło kilkunastu testowanych zawodników, których nazwisk sztab szkoleniowy Stali i zarząd klubu nie chcą na razie ujawniać, ale wśród nich można było dostrzec znajome twarze: Patryka Maruta, który występował ostatnio w Sokole Nisko i Bartosza Graszę (Sokół Sieniawa), którzy mają za sobą występy w pierwszej drużynie Stali oraz Arkadego Filipczuka, pomocnika KS Trenera Łukasza Kościelskiego, zespołu beniaminka klasy A stalowolskiej „okręgówki”.

Ponadto testowany był także 18-letni bramkarz Artur Sip – wychowanek MOSM Tychy, ostatnio Odra Wodzisław Śląski, 18-letni napastnik Kacper Myszołgód – wiosną zawodnik Stali II Rzeszów, wcześniej Wólczański i juniorskich drużyn AP 21 i Wisły Kraków oraz Łukasz Soszyński, 24-letni wychowanek Zagłębia Lubin, który przez 5 sezonów reprezentował rezerwy tego klubu, a później był zawodnikiem Arki Gdyni, Sokoła Ostróda

i ostatnio 3-ligowej Lechii Zielona Góra. Z tego co udało nam się ustalić to właśnie on jest pierwszym z testowanych graczy, z którym Stal podpisała umowę na grę w nadchodzącym sezonie.

Zagrało dziesięciu

Z 33-osobowej kadry, która reprezentowała Stal w zakończonych w czerwcu rozgrywkach ligowych wystąpiło tylko 10 zawodników: Sławomir Duda, Bartłomiej Olaszewski, Przemysław Stelmach, Filip Szifer, Volodymyr Khorolskiy, Szymon Grabarz, Łukasz Konefał, Bartosz Pioterczak, Wiktor Stępnowski i Filip Mucha.

Także w zespole ze Zdziar brakowało kilku piłkarzy, którzy występowali w ubiegłym sezonie w rozgrywkach ligi okręgowej, ale trener Paweł Szafran podobnie jak trener Łukasz Surma, wykorzystał ten fakt do przetestowania kandydatów do gry w swoim zespole. Byli znakomity piłkarz „Stalówki” przyglądał się grze m.in. Kamila Kobylarza, który ubiegły sezon

WŁĘCZĘ ZŁOŻEĆ NA
www.sztafeta.pl



Od lewej:
Volodymyr
Khorolskiy,
Rafał Gruszczyk
i Bartosz
Pioterczak



III liga

Łukasz
Soszyński jest
wychowankiem
Zagłębia
Lubin. Wiosną
występował
w Lechii
Zielona Góra

spędził w Sokole Nisko, a rok wcześniej był zawodnikiem Sokoła Kamień oraz Williamowi Omuru, wychowankowi „Stalówki”.

„Władek” pierwszym strzelcem

W meczu, od pierwszej do ostatniej minuty dominowała

Stal. Do przerwy gospodarze wypracowali sobie kilka znakomitych okazji strzeleckich, z których wykorzystali tylko dwie. Pierwszą bramkę zdobył głową po centrze z rzutu rożnego Volodymyr Khorolskiy, a drugą – także po dośrodkowaniu z rogu i „głowiec” – Sławomir Duda.

Po przerwie trzykrotnie na listę strzelców wpisał się jeden z testowanych graczy, dwa gole strzelił Filip Mucha, a ostatnią z bramek dla Stali zdobył kolejny testowany gracz.

Po meczu odbył się konkurs rzutów karnych, zakończony zwycięstwem Stali 5:4.

Odszedł Jerzy Kopa – trener, który wprowadził Stal na piłkarskie salony

26 czerwca w wieku 79 lat zmarł Jerzy Kopa – twórca pierwszego w historii Stali Stalowa Wola awansu piłkarskiej drużyny Stali Stalowa Wola do II ligi w roku 1973.

Jerzy Kopa urodził się 2 stycznia 1943 roku w Baranowiczach (Białoruś), ale jego piłkarskim domem stał się Poznań. To w stolicy Wielkopolski ukończył studia w Akademii Wychowania Fizycznego i przez cztery lata grał w akademickiej drużynie AZS AWF. Wcześniej, przez dwa lata grał w zespole juniorów Chrobrego Szczecin. Jako piłkarz wielkiej kariery nie zrobił. Znacznie lepiej radził sobie w roli szkoleniowca. Pracę trenerską rozpoczął w Arkonii Szczecin. Dwa lata później objął drużynę Stali Stalowa Wola.

Awans na 35-lecie miasta i klubu

Pierwotnie działacze ZKS-u wymyślił, że młody, bo zaledwie 29-letni Kopa będzie prowadził „Stalówkę” wspólnie z innym młodym trenerem Antonim Piechniczkiem (30 lat), ale obydwaj panowie nie doszli do porozumienia. Pochodzący z Chorzowa późniejszy selekcjoner polskiej reprezentacji, z którą największy sukces odniósł na mundialu w Hiszpanii w 1982 roku zdobywając trzecie miejsce, wyraził chęć pracy ze Stalą Stalowa Wola, ale nie w duecie i ostatecznie Jerzy Kopa objął samodzielnie nasz zespół i niecały rok później, w czerwcu 1973 roku świętował z piłkarzami pierwszy w historii klubu awans do II ligi (obecnie I liga). Stało się to na 35-lecie Stalowej Woli i Huty Stalowa



Jako pierwszy w historii szkoleniowiec wprowadził Stal do II ligi, a Lecha Poznań do europejskich pucharów

Wola, która zatrudniała w tamtym czasie piłkarzy. Oczywiście, nie pracowali oni, a jedynie figurowali jako pracownicy Huty i w przypisanych wydziałach produkcyjnych pobierali pensje. Oprócz płac w Hucie otrzymywali gratyfikacje za wygrane mecze i pieniądze na tzw. dożywianie. Najwięcej piłkarzy zatrudniała Stalownia.

W drużynie Stali w sezonie 1972/73 w rozgrywkach decydujących o wejściu do II ligi mieli udział: Bogusław Szczerbiński, Kazimierz Goleń, Jerzy Dowbecki, Józef Leś, Andrzej Demko, Zdzisław Napieracz, Jan Kubocz, Krystian Muskała, Edward Nawrat, Zbigniew Hnatio, Edward Osadnik, Julian Jachym, Zdzisław Żelichowski,

Stanisław Karaś, Jerzy Motwicki, Jerzy Gierak, Eugeniusz Miler.

Usłyszeli o Lechu w Europie

Po dwóch latach pracy w Stalowej Woli, trener Jerzy Kopa trafił do beniaminka I ligi – Szombierka Bytom, a rok później został trenerem Lecha Poznań i po raz pierwszy w historii tego klubu wprowadził go na europejskie salony. Było to w roku 1978, kiedy „Kolejorz” zajął w rozgrywkach ligowych trzecie miejsce. Po rozstaniu z Lechem pracował jeszcze w Pogoni Szczecin, Legii, Iraklisie Saloniki, Zagłębiu Sosnowiec i Olimpii Poznań.

W roku 1989 ponownie objął drużynę Lecha Poznań i zdobył z nim pierwsze w historii klubu mistrzostwo Polski i krajowy Superpuchar. Największą sławę przyniosło mu jednak zwycięstwo 3:2 nad Olympique Marsylia w Pucharze Europy. Kopa w roli menadżera okazał się wtedy lepszy od samego „Kaisera”, czyli legendarnego Niemca Franza Beckenbauera, który pełnił taką samą funkcję we francuskim klubie.

Jerzy Kopa zakończył karierę trenerską w warszawskiej Legii, w sezonie 1998/99.

Później pracował jako menedżer piłkarski pośredniczący w transferach zawodników. Był także przez pewien czas prezesem i dyrektorem sportowym w Dyskobolii Grodzisk Wielkopolski i członkiem zarządu Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej. W ostatnich latach ze względu na chorobę wycofał się z życia sportowego.

Jerzy Kopa spoczął 9 lipca na cmentarzu w podpoznańskim Robakowie.



Stal w sezonie, w którym wywalczyła awans do II ligi. Siedzą, od dołu: Zbigniew Hnatio, Krystian Muskała, Jan Kubocz, Zbigniew Żelichowski, Edward Nawrat, Jerzy Motwicki, Edward Osadnik. Stoją, od dołu: Bogusław Szczerbiński, Jerzy Gierak, Andrzej Demko, Jerzy Dowbecki, Julian Jachym, Józef Leś, Kazimierz Goleń, Zdzisław Napieracz

Jakub Krasowski reprezentował Polskę w mistrzostwach Europy w Izraelu



41 zawodniczek i zawodników, w tym troje z klubów podkarpackich, liczyła reprezentacja Polski w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy U 18. Z „orzelkiem” na piersi na „Givat Ram Athletics Stadium” w Jerozolimie zaprezentował się Jakub Krasowski z KKL Stal Stalowa Wola.



Jakub Krasowski jest pierwszym zawodnikiem Katolickiego Klubu Sportowego Stal Stalowa Wola, który reprezentował Polskę w mistrzostwach Europy

Podkarpacką ekipę uzupełnili: Anna Kicińska i Julia Szczepanik – obie z UKS Tempo 5 Przemyśl. Z tej trójki najlepiej zaprezentowała się podopieczna trenera Leszka Wojciechowskiego – Anna Kicińska, która w rzucie dyskiem zdobyła brązowy medal.

Kto pobije rekord dyskobolki z NRD?

Zawodniczka z Przemyśla, której mogliśmy wielokrotnie kibicować podczas różnego rodzaju zawodów organizowanych w Stalowej Woli, aż czterokrotnie biła rekord życiowy! Mistrzynią Europy została Niemka Curly Brown (50,64), wicemistrzynią Princessa Hymen z Francji (50,27), natomiast Anna Kicińska zapewniła sobie „brąz” wynikiem 49,60. Cała trójka ustanowiła w finale „życiówki”.

Anna Kicińska wystartowała również w eliminacjach pchnięcia kulą. Wynik 15,02 dał jej 13. miejsce. Do awansu do konkursu finałowego zabrakło jej 3 cm.

Przy okazji europejskiego czempionatu juniorów do lat 18 i rzutu dyskiem kobiet, warto przypomnieć, że rekord w tej konkurencji należy od 1986 roku do reprezentantki Niemieckiej Republiki Demokratycznej – Ilke Wyluddy, która w Neubrandenburgu rzuciła 65,86 m...

202 w eliminacjach i 202 w finale

Jakub Krasowski – nasz „rodzynek” w mistrzostwach, jedyny przedstawiciel nie tylko Stalowej Woli, ale całego Podkarpacia w mistrzostwach, legitymował się przed wylotem do Izraela wynikiem 211

cm – tyle skoczył w maju na stadionie Juveni Przemyśl.

Zawodnik trenera Krzysztofa Momota mistrzostwa rozpoczął od eliminacji. Zajął w swojej grupie piąte miejsce. W pierwszym skoku pokonał poprzeczkę na wysokości 192 cm. W drugim na 197 cm. Kolejną wysokość – 202 cm zaliczył w trzeciej próbie, natomiast nie udało mu się już skoczyć wyżej, wszystkie trzy próby na 206 były nieudane. Z pierwszego miejsca z grupy I awansował do finału Włoch Mattia Furlani, a z drugiego Polak Jakub Walecki (WLKS Nowe Igie). Obydwaj z wynikiem 206 cm. Grupę B wygrał Francuz Alexandre Tchao-Ago. On i następnych czterech zawodników skoczyli 206 cm.

Finał należał do Włocha, który zdobył mistrzostwo Europy wynikiem 215 cm. Tę wysokość, jak również wszystkie wcześniejsze swoje skoki zaliczał za pierwszym razem. Furlani atakował jeszcze 220 cm, ale zrezygnował po pierwszym nieudanym skoku. Wicemistrzostwo wywalczył Cypryjczyk Michalis Christofi, a trzecie miejsce zdobył Jakub Walecki – obydwoj pokonali poprzeczkę na wysokości 213 cm, ustanawiając rekordy życiowe.

Kuba Krasowski rozpoczął skakanie finałowe od 195 cm. Za pierwszym razem stracił poprzeczkę, druga próba była udana. Po tym skoku poprzeczka powędrowała na 200 m. Dwa pierwsze skoki miał nieudane, za trzecim razem zaliczył tę wysokość i jak się za chwilę okazało, był to ostatni udany skok zawodnika Stali. 205 cm było już poza jego zasięgiem. Ostatecznie Krasowski został sklasyfikowany na jedenastym miejscu.

Dominacja Brytyjczyków

Ostatnia reprezentantka Podkarpacia, Julia Szczepanik wystąpiła w eliminacjach biegu na 400 m ppł. Uzyskała czas 1:03,92, nie awansowała dalej i została sklasyfikowana na 22. miejscu.

Łącznie Polacy zdobyli w Jerozolimie 6 medali. Oprócz wymienionych już Anny Kicińskiej i Jakuba Waleckiego, na podium stanęli także: Michał Gawenda (Skra Warszawa) – „złoto” w skoku o tyczce (5,10), Marek Zakrzewski (AML Słupsk) – wygrał bieg na 100 m bijąc rekord Polski juniorów do lat 18 i wyrównując rekord kraju do lat 20 (10,32), Adrian Wójciak (UMLKS Pegaz Opoczno) – „brąz” w biegu na 400 m (48,13) i Michał Gorzkowicz (Wawel Kraków) – „brąz” w biegu na 200 m (21,34).

Słów jeszcze kilka należy wspomnieć o trenerze Stali Stalowa Wola, Mirosławie Barszczu, który znalazł się w sztabie szkoleniowym polskiej reprezentacji. Stalowowlski szkoleniowiec ma pod swoimi skrzydłami dziewczęta biegające na średnich dystansach. W Jerozolimie startowała trójka jego zawodniczek. Zuzanna Wiernicka (RKS Łódź) zajęła czwarte miejsce w biegu na 1500 m, Oliwia Bęczew (KKL Kielce) była ósmą w biegu na 800 m, a Paulina Tomaszewska (UKS 12 Kalisz) zajęła czternaste miejsce w chodzie na 5000 m.

W klasyfikacji medalowej Polacy zajęli dziewiąte miejsce. Pierwsze miejsce zajęła Wielka Brytania – 16 medali (8 złotych – 1 srebrny – 7 brązowych), drugie Niemcy – 14 (4-7-3), a trzecie Włochy – 11 (3-5-3). Na podium stawali reprezentanci 26 państw. (mb)

Jopek w Puszczy, Smyłek w Górniku, a Zięba w Hutniku

Za Stalą Stalowa Wola nieudany sezon w 3 lidze i po jego zakończeniu prezes klubu Wiesław Siembida zapowiedział, że latem w drużynie dojdzie do sporych zmian kadrowych. Są pierwsze efekty tej zapowiedzi...



Pierwszym piłkarzem, który opuścił Stal jest Szymon Jopek, który podpisał umowę z I-ligową Puszcą Niepołomice. Tym samym były kapitan „Stalówki” dołączył do innych byłych kapitanów „zielono-czarnych”, którzy są piłkarzami popularnych Żubrów: Michała Czarnego i Piotra Mrozińskiego.

Jopek był jedynym obok Wiktora Stępniewskiego piłkarzem Stali, który występował w niej nieprzerwanie przez ostatnie cztery lata. W tym czasie rozegrał w naszej drużynie 123 mecze w li-

dze i rozgrywkach Pucharu Polski (9683 minut).

Umowę z nowym klubem podpisał także Kacper Pietrzyk. Od nowego sezonu będzie reprezentował 3-ligową Broń Radom. Z Górnikiem Łęczna, który spadł z PKO Ekstraklasy, trenuje i staje w bramce w meczach sparingowych Mikołaj Smyłek i wszystko wskazuje na to, że właśnie w tym klubie wyląduje popularny „Miki”.

Do Igłopolu Dębica, którego jest wychowankiem, wrócił Aleksander Drobot. Ma w swoim rodzinnym mieście podjąć pracę zawodową, łącząc ją z grą w drużynie „Morsów” występującej w 4 lidze podkarpackiej.

Adrian Skrzyniak testowany jest w Stali Mielec, a Michał Zięba w Hutniku Kraków.

A gdzie będzie grał najskuteczniejszy piłkarz „Stalówki” Daniel Świdzki? Być może... za granicą. Czy będzie to jakiś klub ze Słowacji, do której wrócili piłkarze z tego kraju, którzy wiosną byli na stanie Stali: Ivan Hladik i Aurel Davidik? Zobaczmy.

Nie mamy natomiast żadnych informacji odnośnie Łukasza Kacprzyckiego. 30 czerwca skończyła się umowa wypożyczenia tego piłkarza z Wisły Puławy i to klub z II ligi będzie decydować o losach tego zawodnika. Podobnie wygląda

sprawa z Bartłojem Kiełbasą. Nie wiadomo też, gdzie „zaczepi” się Kamil Radulj. Być może wróci do macierzy, czyli do Krosna, z którego pochodzi, a tym samym wyląduje w 4-ligowych Karpatach.

Nie będzie także w Stali: Michał Biskupa, Bartosza Marchewki, natomiast w najbliższych dniach ma się wyjaśnić status Mateusza Hudzika, Oskara Wojtysiaka i Macieja Wojtaka.

(mb)

Michał Zięba wróci najprawdopodobniej do Hutnika Kraków, którego jest wychowankiem



Roberto „Cyborg” Abreu w Fight Sport Stalowa Wola

Do Stalowej Woli po raz kolejny zawitał Roberto „Cyborg” Abreu – jeden z najbardziej utytułowanych zawodników Brazylijskiego Jiu-Jitsu na świecie. Niekwestionowany mistrz i żywa legenda BJJ gościł w naszym mieście po raz czwarty.

W pierwszym dniu swojego pobytu w Polsce, mieszkający w Miami na Florydzie Brazylijczyk, poprowadził zajęcia w klubie Fight Sports Stalowa Wola, należącym do akademii „Cyborga” w Polsce, a drugiego dnia w warszawskim Aligatores Fight Club.

– Przyjazd mistrza, którego mam zaszczyt nazywać swoim przyjacielem i przyjacielem naszego klubu, możliwy był dzięki finansowemu wsparciu stalowowolskich instytucji i firm oraz osób, w tym rodziców dzieci i młodzieży trenującej w naszym klubie – mówi trener Paweł „Boris” Kunysz. – Mimo 42 lat wciąż wygrywa najbardziej prestiżowe imprezy na świecie, jak chociażby ostatnie IBJJF Pan Ams. Teraz przygotowuje się do mistrzostw świata, które odbędą się w USA. W zajęciach u nas Cyborg skupił się na nowych technikach w formule Gi. Jiu-jitsu jak wszystkie inne dyscypliny sportu

życieli szkoły Fightsport Polska w Stalowej Woli.

W zajęciach, które prowadził dla Fight Sport Stalowa Wola siedmiokrotny mistrz świata, uczestniczyło około 100 osób. Największą grupę stanowili grapplezy ze Stalowej Woli, a pozostali przyjechali z zaprzyjaźnionych ośrodków, z Dębicy, Sandomierza, Strzyżowa, Lublina, Kielc, a także ze Słowacji i Ukrainy.

– Cyborg to kopalnia wiedzy, który mimo upływu lat pozostaje w wysokiej formie, o czym świadczą kolejne jego tytuły – mówi Paweł „Boris” Kunysz. – Mimo 42 lat wciąż wygrywa najbardziej prestiżowe imprezy na świecie, jak chociażby ostatnie IBJJF Pan Ams. Teraz przygotowuje się do mistrzostw świata, które odbędą się w USA. W zajęciach u nas Cyborg skupił się na nowych technikach w formule Gi. Jiu-jitsu jak wszystkie inne dyscypliny sportu

nie stoją w miejscu, cały czas ewoluują i Roberto pokazywał nam w jakim kierunku to zmierza. Na pewno największą radość sprawił tym, którzy mogli z nim posparować. Na macie nikt nie miał z nim szans. Przekonałem się sam, jak ze mną... pojechał, za to mogę się pochwalić, że wygrałem z nim pojedynkę na maczugi (śmiej). Miło mi także było – nam wszystkim w klubie – słyszeć, jak mistrz komplementował naszych zawodników. Mówiąc wprost – był pod wrażeniem poziomu, jaki prezentują nasi juniorzy. Na koniec, za pośrednictwem „Sztafety” chciałbym podziękować firmom: Kerovt, Superior Industries Poland, Autorud, Madex, Sekret – Andrzej Pyzara, Iwamet, Mastal, HSW, Kogut-Dachy oraz Miastu Stalowa Wola za pomoc w organizacji seminarium i zaprosić dzieci od lat 5 na zajęcia w Wakacyjnej Akademii Brazylijskiego Jiu jitsu. (mb)



Roberto „Cyborg” Abreu w sparingowej walce z Pawłem „Borisem” Kunyszem

Cracovia na inaugurację



PIŁKA NOŻNA

Polski Związek Piłki Nożnej podał terminarz III ligi, w której w sezonie 2022/23 wystąpi w czterech grupach – w każdej po 18 drużyn. Stal Stalowa Wola drugi sezon z rzędu spędzi w grupie IV, składającej się z klubów województw: małopolskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego. Obok „Stalówki” Rzeszowszczyznę reprezentować będą: Sokół Sieniawa, Wisłoka Dębica i KS Wiązownica, który po roku powrócił w szeregi trzeciej ligi.

Stal Stalowa Wola rozpocznie ligowe zmagania 6 sierpnia wyjazdowym meczem z rezerwami Cracovii, a więc jedną z najlepszych drużyn ubiegłego sezonu. Przypomnijmy, że „zielono-czarni” przegrali z Cracovią obydwa mecze. W Rącniej, gdzie rezerwa Pasów rozgrywa swoje mecze, stalowcy przegrali 0:4, a w rewanżu 0:2.

Pierwszy ligowy mecz na murawie Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej w Stalowej Woli odbędzie się 13 sierpnia, a rywalem będzie

wspomniany już wyżej beniaminek z Wiązownicy.

W rundzie jesiennej w Stalowej Woli, oprócz zespołu z Wiązownicy, zobaczymy jeszcze: Chelmiankę, Wisłokę Dębica, Avię Świdnik, Podhale Nowy Targ, KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, Sokół Sieniawa oraz Lubliniankę.

W meczach wyjazdowych Stal zagra czterokrotnie w województwie świętokrzyskim, na stadionach Korony II Kielce, Czarnych Połaniec, ŁKS-u Łagów, Wisły Sandomierz, trzykrotnie w województwie małopolskim (Cracovia II, Wieczysta Kraków, Unia Tarnów) i dwukrotnie w województwie lubelskim (Podlasie Biała Podlaska, Orleń Radzyń Podlaski).

Łącznie nasza drużyna w pierwszej rundzie będzie mieć do przejechania około 2740 km.

Faworyt rozgrywek IV grupy III ligi jest tylko jeden – Wieczysta Kraków. Z drużyną trenera Franciszka Smudy, w której występuje wielu byłych reprezentantów Polski, Stal zmierzy się w Krakowie 27 sierpnia.

(mb)



FOT. MARIUSZ BIEL

Filip Mucha (z lewej) będzie mógł zrewanżować się Kacprowi Jodłowskiemu z Cracovii już 6 sierpnia na stadionie w Rącniej

Trenerski zjazd w Krośnie

W Karpackiej Państwowej Uczelni w Krośnie odbyła się konferencja trenerów. Jednym z prelegentów był aktualny szkoleniowiec Stali Stalowa Wola, Łukasz Surma. Temat jego wykładu: „Doświadczony piłkarz, a trener na początku drogi trenerskiej – wnioski na podstawie własnych doświadczeń i obserwacji”. Przypomnijmy, że Łukasz Surma jest rekordzistą pod względem występów w polskiej ekstraklasie. Zadebiutował w niej 27 lipca 1996 roku, mając 19 lat. Łącznie wystąpił w 559 meczach (!), w których zdobył 26 goli. Był zawodnikiem Wisły Kraków, Legii, Lechii i Ruchu, był też zawodnikiem austriackiej Admiry Mödling oraz izraelskich klubów: Maccabi Hajfa i Ihud Bnei Sakhnin.

Po nim wystąpił Rafał Ulatowski, szef szkolenia Akademii Piłkarskiej Lecha Poznań (temat: „Rola drugiego zespołu w strukturze Szkolenia Lecha Poznań”). Kolejnymi prelegentami byli: Mateusz Kurt – trener w akademii piłkarskiej niemieckiego Bayeru Leverkusen, tworzący z bratem Martinem projekt 2MK Sports, Aleksander Kowalczyk – trener z licencją UEFA Pro zdobyłą w Hiszpanii, gdzie na codzień pracuje oraz szef Polish Football Academy, skaut Manchesteru City – Jakub Bokiej.

Gośćmi specjalnymi konferencji zorganizowanej w murach krośnieńskiej uczelni były legendy polskiej piłki, reprezentanci kraju: Jan Domarski – strzelec najsłynniejszego w historii polskiego futbolu gola, czyli zdobywca „złotej” bramki z Anglią, która zapewniła Polsce awans na mistrzostwa świata w RFN w 1974 roku oraz Grzegorz Lato – 100-krotny reprezentant Polski (45 goli), złoty i srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Monachium (1972) i Montrealu (1976) oraz dwukrotny brązowy medalista i król strzelców (7 goli) mistrzostw świata w RFN (1974) i Hiszpanii (1982), a w latach 2008-2012 prezes PZPN. (mb)



Łukasz Surma (z prawej) i szef Akademii Piłkarskiej Lecha Poznań, Rafał Ulatowski

SZTAFETA

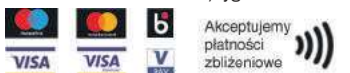
e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wosińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wosinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016;
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBREZGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04) Czekaj Cię pracowity tydzień. Konkurencja jak zwykle powie, że jesteś agresywny, ale Ty po prostu walczysz o swoje interesy. Barany prowadzące własny biznes powinny być bardziej widoczne dla klientów: reklamuj się w internecie. W związku bądź pomocny i empatyczny.



Byk (21.04–20.05) Jeśli chcesz cieszyć się związkiem i ukochaną osobą, to odetnij się od ludzi, którzy psują Ci humor lub wytykają wady Twojemu partnerowi. Jeśli szczerze powiesz, czego potrzebujesz, to wszystko się spełni. Ukochana osoba stanie na głowie, żebyś mógł odpocząć i zacząć się uśmiechać.



Bliźnięta (21.05–21.06) Choćbyś był kompletnie zniechęcony i znudzony, to nie poddawaj się – sukces jest w zasięgu ręki. Dlatego nie złość się na szefa, który zmusza Cię do aktywności, tylko działaj i zdobywaj same nagrody. Jeśli szukasz lepszego zajęcia, to osobiście składaj CV.



Rak (22.06–22.07) Nie siedź w domu, tylko umawiaj z ludźmi. Będziesz się dobrze czuł wśród przyjaciół, zwłaszcza że będą Cię komplementować. W weekend więcej rodzinnych spotkań i narad. Różne wydatki, w tym wakacje, będą wymagały Twoich decyzji. Pomyślcie nad tańszymi opcjami.



Lew (23.07–22.08) W sprawach towarzyskich sporo atrakcji. Podczas imprez słuchaj zwierzeń, a pierwszy odkryjesz, o co komuś chodzi. Trzymaj się z daleka od ryzykownych decyzji i ludzi, którzy lubią intrygi. Nastanie chaos i zaczniesz bronić nie tej osoby, co trzeba. Uważaj i nie reaguj zbyt szybko i stanowczo.



Panna (23.08–22.09) Rozwijaj pomysły, zrób kurs przez internet albo planuj zwiedzanie bliskiej okolicy. Partner będzie marudny albo zazdrosny, dlatego nie daj się wciągnąć w polemiki na temat blasków i cieni małżeńskiego życia.



Waga (23.09–22.10) Postanowisz na trochę wyłączyć się z towarzystwa i więcej uwagi poświęcić domowym sprawom. W pracy nie czekają Cię żadne burze, ani błędy. Będziesz za to wspierać współpracowników. Na zakupach możesz złowić okazję, ale uważaj na rodzinę, która też ma swoje zachcianki.



Skorpion (23.10–22.11) Jeżeli szukasz dodatkowego zajęcia lub marzysz o podwyżce, to śmiało ubiegaj się o nie. Ktoś ważny dojdzie do wniosku, że bardzo Cię lubi i choćby z tego powodu Cię wysłucha! Krewni albo znajomi mogą Ci działać na nerwy, zwłaszcza gdy zaczną Cię pouczać. Najlepiej odpocznij w swoim domu z ukochaną osobą.



Strzelec (23.11–21.12) Jeśli jesteś samotny nie przegap szansy na nową znajomość, nawet jeśli szybka randka wymagać będzie zmiany niektórych Twoich planów albo urwania się z pracy. Nie zabraknie okazji do różnych narad i spotkań towarzyskich. Tylko nie przejmuj się opiniami zazdrośników i realizuj swoje cele.



Koziorożec (22.12–19.01) Wszyscy przekonają się, że można na Tobie polegać. Masz szansę wpłynąć na przebieg ważnego projektu albo pogodzisz skłóconych kolegów. Nie odkładaj ważnych spraw na później. Możesz wygrać, zdobyć intratne zlecenie lub podjąć się ambitnego zamierzenia. Nawet jeśli będzie to męczące, to się opłaci.



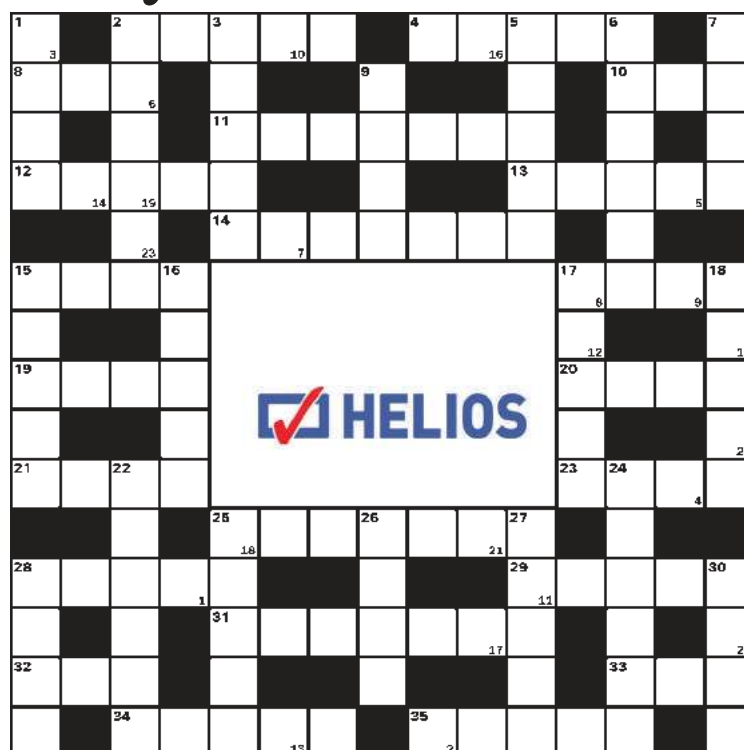
Wodnik (20.01–18.02) W załatwianiu różnych służbowych spraw przydadzą się znajomości, nawet ze szkolnych lat. Zadbaj również o wygląd, bo w tym tygodniu dobra prezencja może Ci bardzo pomóc. W weekend będziesz mógł szaleć. Daj się ponieść fantazji, tym razem kieruj się w inne miejsca niż zwykle.



Ryby (19.02–20.03) Poczujesz, że jesteś silniejsza fizycznie i pewniejsza siebie. Przyszłość przestanie Cię martwić i będziesz gotowa na nowe wyzwania. Ale zanim przemeblujesz dom lub kupisz egzotyczną wycieczkę za ostatnie wspólne pieniądze, wszystko uzgodnij z ukochaną osobą.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino HELIOS w Stalowej Woli.

Poziomo: 2 – postać z nieba, 4 – niewielkie wzniesienie, 8 – przed „la” w gamie, 10 – czerwony na korku, 11 – dekoracyjna lampa w ogrodzie, 12 – luźna rozmowa, 13 – Narodzenia w Betlejem, 14 – Jan, polski tenor światowej sprawy, 15 – gmach ze skarbcom, 17 – narzędzie murarza, 19 – stół w sklepie, 20 – model Poloneza, 21 – Lauda, kierowca Formuły 1, 23 – kamień w pasemka, 25 – lekarz bez dyplomu, 28 – holowana na rzece, 29 – prasuje asfalt, 31 – budżetowy prezent, 32 – „nagi” obraz, 33 – zespół z Agnieszką Chylińską, 34 – Linda, aktorka z „Dynastii”, 35 – szklany na tulipany.

Pionowo: 1 – jezioro na Pojezierzu Olsztyńskim, 2 – właściciel czarodziejskiej lampy, 3 – sosna lub świerk, 5 – stopień wojskowy, 6 – ukochana Konrada Wallenroda, 7 – na kawior, 9 – rywal Panadolu, 15 – dmuchana zabawka, 16 – żołnierska zielen, 17 – jeden z grzechów głównych, 18 – polecenie dla psa, 22 – sport z ciosami, 24 – dawny wojenny statek żaglowy, 25 – ostra drzazga, 26 – turecki władca, 27 – zawodnik rugby, 28 – pod obrusem, 30 – film Zanusiego.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 26: Bo lato to pasja. Nagrodę ufundowaną przez kino HELIOS w Stalowej Woli wygrała Joanna Janiszewska z Przyszowa. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 19 lipca.

KUPON 28/2022

W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery F, U, S. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez Verona Pizzeria – Restauracja, Przemysław Banasiak, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65.



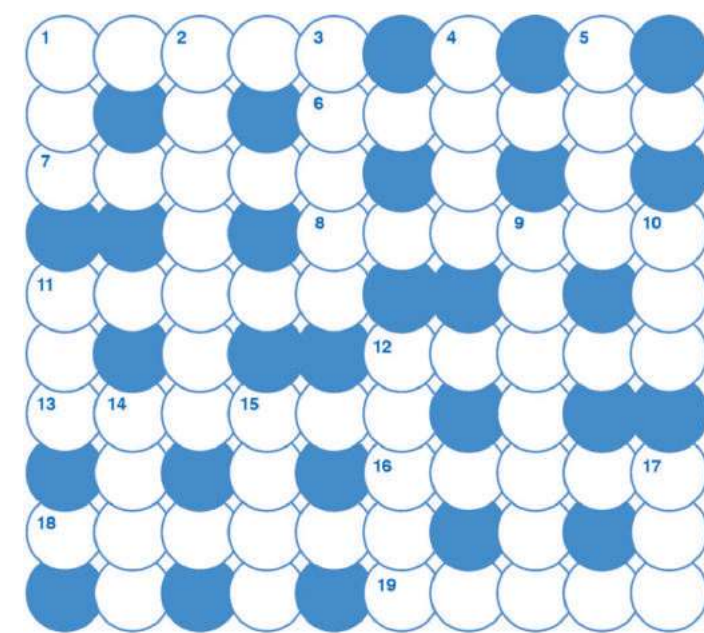
Poziomo: 1 – coś pięknego, 6 – japoński samochód, 7 – broń kawalerzysty, 8 – wieńczy czapkę lub altanę, 11 – patronka Sycylii, 12 – papier na giełdzie, 13 – krezus, milioner, 16 – producent drukarek, 18 – proboszcz na czele parafii, 19 – jeden z kolorów w kartach.

Pionowo: 1 – miara grubości deski, 2 – konstelacja nieba południowego, 3 – miara grubości deski, 4 – ptak czczony w Egipcie, 5 – miękki ser pleśniowy, 9 – ustronne miejsce, 10 – bryła lodu na rzece, 11 – Max, 1903–72, pisarz hiszpański, 12 – dzierżawi sklep, 14 – dzika kaczka, 15 – przysmak bociana, 17 – życiodajny dla Egipcjan.

W krzyżówce dla Ciebie z nr 26 litera F wystąpiła 1 raz, O – 5 razy, Z – 1 raz. Nagrodę ufundowaną przez Verona Pizzeria – Restauracja wygrał Krzysztof Urbaniec ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 19 lipca.

KUPON 28/2022

Krzyżówka dla Ciebie



Wraca pijany Marian do domu, potyka się o próg, wali łbem w lustro i strąca wazon z kwiatami. Przybiega przerażona Helena z dziećmi, a on z uśmiechem:

– I co kochani, zasnąć bez tatusia nie możecie? * * *

Rozmowa telefoniczna:
– Kochanie, odwołałam dzisiejszą wizytę mojej mamy. Kupiłam Ci sześciopak pszenicznego, na kolację będą pyszne steki, a później masaż w mojej nowej białźnie i...



– Jak mocno?!
– No... błotnik wgnieciony, kierunkowskaz rozbity, lustro urwane... * * *

– Ale masz wypasiony złoty zegarek! Skąd masz?
– Wygrałem wyścig.
– Jaki wyścig?!
– Ja, dwóch ochroniarzy z galerii handlowej i policjant z patrolu. * * *

Wielu mężczyzn zawdzięcza swój sukces pierwszej żonie, a swą drugą żonę – sukcesowi.

Stanisław J. Chudy **FRASZKI** Marian T. Karaś

Szkielet nasz powszedni
Choć rzadko o nim tak myślimy:
– Codziennie w sobie go nosimy

Pranie mózgu
Myśli ubiera w te same mundurki
Odwirowując szare komórki

Gruba przesada
Gdy stoń mrówkę zjada

Gdzie wychodzi król
Na pole albo na dwór

Bez wyjątku
Nieważne jaka rasa
I tak nie dla psa kielbasa

Łatwy towar
Do nabycia proza życia

Towary deficytowe
Zawsze w najwyższej cenie
Czyste ręce i czyste sumienie

Cudowne rozmnożenie
Można chyba mówić o cudzie
Gdy z człowieka robią się ludzie